DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 65. Czwartek, 9 (21) Marca. **1867 r.**

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Marca.

Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z d. 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. Nr. 1020, następujące zapisy: 1) rs. 3,000 na fundusz wieczysty stypendjalny dla Studentów Wydziału Prawa i Administracji Szkoły Głównej Warszawskiej;—2) rsr. 450 dla Kościoła Powązkowskiego, z przeznaczeniem procentu na utrzymanie grobu familijnego i odprawianie nabożeństwa żałobnego;—3) rsr. 300 dla b. Klasztoru Księży Kapucynów w Warszawie, pod warunkiem odprawiania żałobnego nabożeństwa;— 4) rsr. 750 dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, z obowiązkiem oddawania corocznie procentu na wsparcie biednej i poczciwej rodziny, testamentem na d. 6 Lipca 1863 r. prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym. przez Jana Kantego Wołowskiego, poczynione, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 1,884 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Janowi *Giebutowskiemu*, właścicielowi wsi Zwieżyniec, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Szanin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 7 (19) Marca r. b. Zuzannie *Łęczowskiej*, właścicielce dóbr Wągry A., położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Gałków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,865 kop. 3, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Juljuszowi *Berner*, właścicielowi dóbr Poczałkowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Służewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 380, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 7 (19) Marca r. b. Łukaszowi *Gryżewskiemu*, właścicielowi dóbr Różyce-zmiowe, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Powodów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,308 kop. 86, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Aleksandrowi *Mireckiemu*, właścicielowi dóbr Osuchów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, Gminie Miechów. wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,154 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 7 (19) Marca r. b. Antoniemu *Dziedzickiemu*, właścicielowi dóbr Pawłowo-Kościelne, położonych w Gubernji Płockiej. Powiecie Prasnyskim, Gminie Dzierzgowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 20,626 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Hr. Felicjannie *Załuskiej*, właścicielce dóbr Wodynie, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Wodynie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,141 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Kwirynowi *Sobieszczańskiemu*, właścicielowi dóbr Podledowo A., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Tomaszowskim, Gminie Żyrniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,785, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Kaźmierzowi *Wojciechowskiemu*, właścicielowi dóbr Babin D. E., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Bełżyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,078 kop. 65, przypadające na mocy roporządzenia Komisji z dnia 7 (10) Marca r. b. Władysławowi *Wisłockiemu*, właścicieowi dóbr Bereznica, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Matcze, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,505 kop. 98, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 7 (19) Marca r. b. Adamowi *Kulesza*, właścicielowi dóbr Budzewo, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Maluszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 14,897 kop. 86, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Włodzimierzowi *Puchała*, właścicielowi dóbr Froszyn, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Froszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 12,893 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Edwardowi *Kaczkowskiemu* i Sukcesorom Aleksandra *Kaczkowskiego*, właścicielom dóbr Bełchatów, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Bełchatówek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 246, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Aleksandrowi *dè Verny-Abbevil*, właścicielowi dóbr Gzdów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Skierniewickim, Gminie Korabiewice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,768 kop 32, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Konstantemu *Głogowskiemu*, właścicielowi dóbr Niemirówek B. i Zaborzeczna, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Tomaszowskim, Gminie Tarnawatka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; - w ilości rs. 2,672 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Antoniemu *Ferencewicz*, właścicielowi dóbr Sute, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Modliborzyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 14,809 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 7 (19) Marca r. b. Hr. Emilji *Ostroróg*, właścicielce dóbr Dąbie, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Żołkiewka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 2,488 kop. 64, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Franciszkowi *Załuskiemu* i Edwardowi *Nust*, właścicielom dóbr Dobrzyniec-wielki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Mińskim, Gminie Ruda, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,224 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 7 (19) Marca r. b. Michałowi i Feliksowi *Teleżyńskim*, właścicielom dóbr Nieledew A. B., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Moniatycze, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rs. 6,039 k. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 7 (19) Marca r. b. Juljuszowi *Berner*, właścicielowi dóbr Przybranowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Służewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy, —w ilości rsr. 5,740 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Marca r. b. Leonardowi *Wilskiemu*, właścicielowi dóbr Pokrzywna, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Pokrzywna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawkiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 7,173 k 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 7 (19) Marca r. b. Wiktorowi *Łuszczewskiemu*, właścicielowi dóbr Rzeczków i Ośla góra, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Skierniewickim, Gminie Grzymkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy.

Monarsze podziękowanie. Reskryptem najwyższym z d. 1 marca, do wice-admirała *Lutkowskiego*, członka jeneralnego audytorjatu marynarki, wydanym, z powodu pięćdziesiątletniej rocznicy służby jego w stopniach oficerskich, oświadczoną mu została szczególna wdzięczność monarsza. (*Siew. Pocz.*).

Postanowienie ministra spraw wewnętrznych z d. 2 marca 1867 r. Zważywszy, że zamieszczony w gazecie *St. Petersburgskie Wiedomosti* (N. 48 i 49) artykuł „kilka słów z powodu napadów na ziemstwo i instytucje ziemskie“ stawia nieprzyjaźnie instytucje te z władzami rządowemi i mieści w sobie gołosłowne zarzucanie tym władzom absolutnego postępowania lub przekroczenia prawa; że z pomienionego artykułu wyraźnie wykazuje się taż sama dążność, jaka już w roku zeszłym wywołała dwukrotne ostrzeżenia gazecie *St. Peters. Wied.*, minister spraw wewnętrznych, na zasadzie art. 29, 31 i 33 najwyżej zatwierdzonego 6 kwietnia 1865 r. zdania rady państwa, i zgodnie z opinją rady dyrekcji prasy, *postanowił:* udzielić gazecie *St. Petersburgskie Wiedomosti pierwsze* ostrzeżenie, w osobie redaktora-wydawcy, asesora kolegjalnego, Walentego Korsza. (*Siew. Pocz.*).

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Marca.

Nie tylko wiedeńskie, ale i włoskie dzienniki donosiły, że Francja wraz z innemi mocarstwami rozpoczęła układy z Turcją, w przedmiocie wcielenia Kandji, Epiru i Tesalji do Grecji; *La France* utrzymuje, że w układach Francji z Portą, wcale nie było wzmianki o Tesalji i Epirze, zaś co do Kandji Francja nie posunęła się jeszcze tak daleko, aby żądała odstąpienia jej na rzecz Grecji. Tymczasem *Mémorial diplomatique* podaje wiadomość z Konstantynopola, według której ambasador angielski oświadczył Porcie, że popierając kombinację co do autonomji Kandji, nie myśli sprzyjać podziałowi Turcji, która ma prawo poskromić powstanie i żądał tylko wprowadzenia w wykonanie hatihumayuna. Wiedeński dziennik urzędowy podając wiadomość o pobiciu powstańców przez wojska tureckie w Tesalji, stwierdził istnienie tam powstania, któremu zaprzeczano.

Stosunki pomiędzy Włochami a Rzymem ciągle się polepszają, do czego przyczynił się ban-

dytyzm trapiący prowincje rzymskie na granicy Neapolu. Rząd papiezki zezwolił wojskom włoskim przekraczać granice państwa kościelnego, ścigając bandytów, co sprawiło znaczne wrażenie, szczególnie w sferach klerykalnych. Dzienniki włoskie utrzymują, iż dotąd nie można jeszcze dokładnie ocenić usposobień przyszłego parlamentu włoskiego, powstałego z dopełnionych teraz wyborów. Liberalna opozycja na wyborach tych nie doznała porażki, tylko żywioły radykalne pozostały w znacznej mniejszości.

W Hiszpanji do Kortezów prawie wyłącznie zostali obrani kandydaci rządowi, co łatwo da się wytłumaczyć, zważywszy że tylko przychylne rządowi żywioły brały udział w wyborach.

Urzędowe wiadomości z Londynu o zupełnej spokojności panującej w Irlandji i zniknięciu wszelkich obaw, zostają nieco w sprzeczności z środkami wojskowemi przedsiębranemi przez rząd. Tymczasem jeden z dzienników angielskich zapewnia, że poseł Stanów Zjednoczonych w Londynie, doręczył rządowi angielskiemu depeszę, w której gabinet washingtoński przemawia za aresztowanymi fenienami. Wiadomość ta jest dość prawdopodobną, wszelako potrzebuje potwierdzenia.

W Stanach Zjednoczonych pojednanie prezydenta z kongresem coraz jest widoczniejszem. Tak, p. Johnson zatwierdził bil uznający terytorjum Nebraska za stan, przeciwko któremu poprzednio położył veto.

Dzienniki francuzkie podają doniesienia z Meksyku, według których wszystkie wojska francuzkie miały wsiąść na statki, które przewiozą je do Francji, najdalej 10 marca. Podobno temu jednak stanął na przeszkodzie oddział juarystów, który przeciął drogę ariergardzie francuzkiej pomiędzy Kordową a Vera-Cruz, a nawet przejął i zniszczył depesze urzędowe francuzkie.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa, Zurichu i Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Belgrad, *19 marca.* Słychać, że serbski książę Michał w następny poniedziałek udaje się do Konstantynopola.

Monachjum, *19 marca.* Dzisiejsza *Bayerische Ztg.* ogłasza bawarsko-pruski traktat zaczepno-odporny z 22 sierpnia 1866 r., poręczający wzajemnie całość terytorjum i pomoc w razie wojny, w którym to razie armja bawarska przechodzi pod naczelne dowództwo Prus.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne

* *Londyn, 16 marca.* P. Otway postawił w izbie gmin wniosek w przedmiocie zniesienia w armji kar cielesnych. Pomimo opozycji ze strony ministerstwa, izba przyjęła ten wniosek większością 108 głosów przeciw 107. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Peszt, 16 marca.* Panuje przekonanie, że sejm zatwierdzi rychło projekt opracowany przez komisję sześdziesięciu siedmiu. W takim razie prawa z 1848 roku zostałyby zmodyfikowane. Powzięta w tym duchu uchwała zostałaby zakomunikowaną radzie państwa jako fakt dokonany. Rada państwa atoli przystąpiłaby do załatwienia kwestij szczegółowych i do zreformowania ustawy lutowej. Baron Beust ma przybyć tu dziś dla konferowania z cesarzem i z hr. Andrassy. (*Tamże*).

* *Marsylja, 16 marca.* Liczba bandytów zwiększyła się w prowincji Frosinone. Listy potwierdzają wiadomość o zabraniu przez bandytów p. Panighi, b. gubernatora, za wykup którego bandyci żądają 150,000 franków. (*Tamże*),

* *Madryt, 15 marca.* Wybory odbyły się spokojnie. Kandydaci zaproponowani przez ministerstwo zostali prawie wszędzie wybrani.—Rząd udzielił amnestję tym, którzy podpisali protestację grudniową. (*Tamże*).

* *Belgrad, 16 marca.* Wbrew szerzonym pogłoskom, książę Michał nie uda się do Konstantynopola dopóki nie nastąpi ewakuacja wszystkich twierdz serbskich przez wojska tureckie. (*Tamże*).

* *Belgrad, 17 marca.* Wczoraj wieczorem przybył tu kurjer rządu tureckiego z Konstantynopola, który przywiózł depesze dotyczące ewakuacji twierdzy belgradzkiej. (*Wolffs T. B.*).

* *Hamburg, 17 marca.* Powiadają, że radca poselstwa Kamptz, dotychczasowy poseł w Szwajcarji, został przeznaczony na posła pruskiego przy miastach hanzeatyckich, w miejsce barona Richthofena, mianowanego posłem w Sztokholmie. (*Tamże*).

* *Hanower, 17 marca.* Jenerał-gubernatorstwo podaje do wiadomości powszechnej, że król zezwolił na przyjmowanie byłych lekarzy wojskowych hanowerskich, którzy sobie tego życzyć będą, do armji pruskiej, z zachowaniem dawnego stopnia. (*Tamże*).

* *Florencja, 17 marca.* Zapewniają, że papież zezwolił, ażeby wojska włoskie przekraczały granicę państwa kościelnego dla zwalczenia bandytyzmu. Środek ten wywołał w sferach klerykalnych wielkie niezadowolenie. (*Tamże*).

* *Londyn, 18 marca.* Podług ostatnich wiadomości z Irlandji, w kraju tym panuje zupełna spokojność i nie należy spodziewać się na teraz nowego naruszenia pokoju. (*Tamże*).

* *Peszt, 17 marca.* Lewy kraniec postanowił na swej dzisiejszej konferencji, popierać petycję w przedmiocie drogi żelaznej z Grosswardein do Klausenburga, która to petycja ma być roztrząsana jutro w izbie deputowanych. Co się tyczy projektu opracowanego przez komisję sześdziesięciu siedmiu, stronnictwo pomienione żądać będzie głosowania nad tem, czy sprawy wspólne mogą być roztrząsane przed uprawomocnieniem sejmu. Stronnictwo nie podziela tego zdania; w razie atoli wszczęcia rozpraw w tym przedmiocie, co niezawodnie nastąpi, lewy kraniec weźmie w nich udział i usiłować będzie przeprowadzić niektóre modyfikacje. (*Die Presse*).

* *Buda, 18 marca.* Dziś przed południem przybyli tu ministrowie Beust, Becke i Wüllerstorf, a potem naczelnik wydziału Schöffer. W towarzystwie ministra Beusta znajduje się radca wydziału baron Werner. (*Cor. Bür.*)

* *Nowy Jork, 16 marca.* Senat Luiziany zatwierdził bil rekonstytucji i uznał jego konstytucyjność. (*Tamże*).

---

* Dnia 19 lutego (3 marca) r. b., w uroczystym dniu rocznicy wstąpienia na tron Jego Cesarskiej Mości, w mieście Władysławowie w kościele parafjalnym, o godzinie 10-ej rano, przy ogromnym zebraniu się ludu, w obecności wszystkich znajdujących się w mieście władz wojskowych i cywilnych, odprawione zostało uroczyste nabożeństwo za zdrowie i pomyślność Najjaśniejszego Domu, z paradą kościelną z kompanji 2-go batalijonu 20-go astrachańskiego pułku grenadjerów Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu. Jednocześnie odprawione zostało nabożeństwo w bóżnicy, według obrządku wyznania starozakonnego. Po skończeniu nabożeństwa w kościele, burmistrzowie miast, wójci, ławnicy, sołtysi i delegowani z gmin przybyli z tego powodu do miasta z całego powiatu, zebrali się w zarządzie powiatowym i złożywszy naczelnikowi powiatu powinszowania w imieniu gmin, wynurzyli życzenie ludności powiatu, nacechowania tego pamiętnego z dobrodziejstw szczodrze nadanych przez Monarchę-Oswobodziciela dnia, za pomocą założenia, kosztem ziemstwa, w mieście Władysławowie szpitala pod wezwaniem św. Marji. Wieczorem całe miasto było iluminowane. Na gmachu zarządu powiatowego wójci wystawili wielki transparent z Najwyższemi Imionami, przy zapaleniu którego, śpiewacy odśpiewali hymn „Boże Cesarza chroń", niejednokrotnie powtórzony, a lud krzyczał z czystego serca ruskie „Ura", długo nieumilkające.

---

* (Wodociągi miejskie). Za czasów namiestnictwa ks. Paszkiewicza warszawskiego, ówczesny jeszcze gubernator ks. Gorczakow, w r. 1853 popierając gorliwie porządek, wzrost i upiękrzenie Warszawy, zwróciwszy względną uwagę, że nie wszędzie mieszkańcy posiadali czystą i zdrową wodę, i że nawet niektóre dzielnice miasta całkiem jej były pozbawione, powziął myśl urządzenia w Warszawie, na wzór większych miast europejskich, podziemnych wodociągów, przez któreby woda wiślana filtrowana, w różne strony miasta doprowadzoną była; jako też po sporządzeniu przez budowniczego Marconiego planów i anszlagów, poprzedzonych wyjazdem do Paryża i Londynu dla zbadania tamtejszych systemów wodociągowych, wyznaczony był osobny komitet, pod kierunkiem którego, w ciągu lat 2, ustawienie machin parowych nad Wisłą, urządzenie sadzawek filtracyjnych, rozprowadzenie rur, budowa wspaniałego rezerwoaru w ogrodzie Saskim, zdrojów wylotowych, wodotrysków i wiele innych robót ukończonych zostało, tak, że w roku 1855 z prawdziwą radością warszawianie ujrzeli dojrzały owoc prac, będący dziełem dobroczynnem i pomnikowem zarazem. Ważność instytucji tej nie potrzebuje bynajmniej dowodzenia; nie obojętne więc zapewne będą dla czytelników naszych główniejsze rezultata tej posługi za ubiegły rok 1866, które streszczamy tu jak następuje:

W r. 1866 dwie machiny parowe, każda o sile 40 koni, pracowały godzin 6,142; średnio godzin 17 dziennie; maximum w czerwcu godzin 24; minimum w lutym godzin 11 ½.

W ciągu roku zużytkowano wody w mieście:

	stóp kubicznych
a) przez szpitale.	1,499,032
b) przez zakłady kąpielne. . . .	468,450
c) przez zakłady fabryczne rządowe.	294,200
d) przez zakłady fabryczne prywatne	264,250
e) przez zakłady naukowe . . .	114,650
f) wybrano ze zdrojów kontrolowanemi beczkami	316,939
g) na użytek domowy mieszkańców, oraz do polewania ulic i do pożarów .	27,171,229
h) do wodotrysków.	585,000
Razem.	30,713,750

W r. 1866 dostarczono wody więcej niż w r. 1865 o stóp kub. 3,943,750. Węgla kamiennego spalono 39,092 pudów. Utrzymanie całego zakładu kosztowało rsr. 19,797 k. 29 ½.

W r. z. użyteczność wodociągów powiększoną została:

1) Przez poprowadzenie rur ulicą Nowolipie na przestrzeni między Przejazd i Karmelicką z urządzeniem zdroju i kranu pożarnego, co kosztowało rsr. 3,676 k. 81 ¼.

2) Przez poprowadzenie rur przez część ulicy Długiej między Przejazd a Bielańską za rsr. 2,569 k. 53.

3) Zbudowano zdrój z kompasem przed kościołem św. Józefa Oblubieńca na rsr. 460 k. 15 ¼.

4) Urządzono kran pożarny na Krakowskiem-Przedmieściu przed gmachem pocztowym za rsr. 139 k. 71 ¼.

5) Zrekonstruowano jeden z filtrów zakładu wodociągu, to jest zamieniono dno filtracyjne systemu deskowego na rurowy, z wybetonowaniem skarp zapobiegającem sączeniu się brudnej zaskórnicy do tego filtru, za rs. 2,628 k. 87 ½.

6) Założone rury odpływowe z filtrów, oraz dla ciepłej wody z kondensacji machin parowych do kanału ulicy Karowej za rsr. 801 k. 52 ¾.

7) Pogłębiono podwodne rury ssące blaszane w roku 1865 w dnie Wisły pod zero zapuszczone, za rsr. 416 k. 5 ½.

8) Zbudowano fontannę na skwerze za rsr. 6,890 k. 76.

9) Przełożono rury 9-cio calowe na Krakowskiem-Przedmieściu po uregulowaniu i rozszerzeniu tejże ulicy, na stronę prawą, za rsr. 354 kop. 91 ¼.

Nadto w roku zeszłym woda wprowadzoną została: do gmachów komisji rządowej oświecenia publicznego, do instytutu głuchoniemych, do instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, do gmachu gimnazjum III, do nowego pawilonu banku polskiego, do 17 posesji prywatnych, wreszcie urządzono bassen dla pożarnych parowych sikawek w dziedzińcu teatralnym.

Koszt dostarczonych 100 stóp kub. wody miastu kosztuje zakład 14 ½ kop., czyli za jedną stopę kub. blizko $^1/_7$ kop.; koszt filtracji 100 stóp kub. wody wynosi $^2/_3$ kop., koszt puszczania wodotrysków wszystkich razem wynosi na godzinę rsr. 7 kop. 9.

Zakład wodociągowy posiada dwie machiny parowe o nizkiem ciśnieniu z kondensacją i ekspensją. Dwa kotły cornwalskie, jeden bassen osadowy w objętości 100,000 stóp kub. wody, trzy filtry, wszystkie razem powierzchni filtracyjnej stóp kwadr. 14,500, studnię pod machinami murowaną służącą za rezerwoar wody filtrowanej w objętości stóp kub. 3,500, jeden rezerwoar okolumnowany w Saskim ogrodzie w objętości 35,000 stóp kub. wody, sześć budowli na pomieszczenio maszynerji i magazynów, pięć okien szluzowych, rur w mieście sażeni podłużnych 9.030, stóp 5 ½ czyli 18 wiorst i 30 $^5/_7$ sażeni, zdrojów trzywylotowych 5, dwuwylotowych 20, jednowylotowych 6, ciągłopłynnych 2, wodotrysków miejskich 6, wodotrysków 6, kranów pożarnych miejskich 64, kranów pożarnych w gmachach rządowych, instytutowych i domach prywatnych 57. Prócz tego

w gmachach rządowych i prywatnych kranów pożarnych wewnętrznych korytarzowych 76.

Po koniec roku 1866 zaopatrzono w wodę gmachów rządowych 29, instytutowych 6, prywatnych 85.

* (Teatr amatorski). *Warszawskie towarzystwo dobroczynności* ma honor podać do wiadomości publicznej, że przedstawienie teatru amatorskiego, które miało się odbyć w dniu 9 (21) b. m., dane będzie w dniu 14 (26) b. m. (*we wtorek*), o godzinie 7 wieczorem.

* (Koncerta) Jak donosiliśmy, jutro we czwartek, odbędzie się koncert p. Friemana wieczorem o godzinie 8-ej w sali resursy obywatelskiej; w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa dany będzie w salach redutowych koncert na korzyść towarzystwa wsparcia artystów muzycznych, pod dyrekcją pp. Moniuszki i Orsiniego, którego program jest następujący: 1) Uwertura z „Val d'Andorre", Halevego; 2) „Czaty" ballada, słowa Mickiewicza, muzyka Moniuszki, odśpiewa p. Kehler; 3) Trio z „Wilhelma Tella" Rossiniego, odśpiewają pp. Bettini, Bossi i Rota; 4) Koncert Es-dur na fortepian, Beethovena (1-e Allegro) odegra p. Marja Peschke; 5) Arja z „Oberona" Webera, odśpiewa p. Trebelli-Bettini; 6) Polonez koncertowy na skrzypce, Friemana, odegra autor; 7) Koncert Es-dur na fortepian, Beethovena (Adagio i finał) odegra p. Marja Peschke; 8) Kwartet z „Giuramento" Mercandantego, odśpiewają p. Trebelli-Bettini pp. Bettini, Bossi i Rota. — W poniedziałek zaś także o godzinie 1-ej z południa, dany będzie w sali resursy obywatelskiej koncert p. Daniela Filleborna, którego program jest następujący: 1) Uwertura z op. „Wesele Figara". Mozarta, wykonają pp. Goebelt, Szulc i bracia Jareccy; 2) Duet "Il Pescatori" Gabusiego, wykonają pp. Filleborn i Zahorowski; 3) Arja z op. „Marino Faliero" Donizettego, wykona p. Dowiakowska; 4) a) Śpiew do mojej lirenki Dreslera, b) Mazurek Nowakowskiego, wykona p. Filleborn; 5) Marsz z opery „Tanhauser" Wagnera, wykona na fortepianie p. Dulęba; 6) Deklamacja (p. Królikowski); 6) Duet z opery „Linda di Chamounix" Donizettego, wykonają p. Dowiakowska i p. Zahorowski; 7) Romans z op. „La forza del destino" Verdiego, z towarzyszeniem wioloncelli, wykonają pp. Filleborn i Goebelt; 9) a) Romans Beethovena, i b) Le Montagnard, Friemana, wykona na skrzypcach p. Frieman z akomp. p. Dulęby; 10) Tercet z op. „Attila" Verdiego, wykonają p. Dowiakowska i pp. Filleborn i Zahorowski.

* (P. Bellachini) magik, o którego przybyciu do Warszawy donosiliśmy— dał wczoraj pierwsze przedstawienie na scenie urządzonej gustownie i elegancko w sali Doliny-Szwajcarskiej. Sztukmistrz ten posiada bardzo wiele zręczności. Kartami, które zmieniały się w jego ręku dowoli, lub wyskakiwały z szklanki do osób, które je wybrały — obudził żywe zajęcie; — manekinem palącym papierosa i dość pojętnym w ogóle — ubawił on dzieci; kanarkiem przynoszącym w pazurkach pierścionek jednemu z gości, oraz przytwierdzeniem za pomocą strzału tegoż ptaka do kapelusza wchodzącego na scenę sługi, sprawił silne wrażenie, a nadzwyczajną zręcznością w eskamotowaniu klatki zakrytej chustką, dowiódł, że jest niepospolitym w swej sztuce. Ale istotnie zadziwił wszystkich sztuką z rzucaniem pieniędzy do szklannego naczynia — albowiem nie on sam, lecz kilku z gości rzucało podane im przez prestidigatora talary, które wybiegłszy z ich rąk, nikły następnie, a raczej głośno i dźwięcznie wpadały w umieszczony na scenie kielich szklanny. Że tam w kielichu znalazły się pieniądze to nic dziwnego, lecz gdzie się podziały, gdzie znikły te, które publiczność rzucała? odgadnąć trudno. Na tem właśnie cały urok magików zależy! W ogóle, sądząc z tego pierwszego wystąpienia, musimy przyznać p. Bellachinemu, że zasłużył istotnie na rozgłos, jaki go poprzedził i na powodzenie, jakiego doznawał za granicą — chociaż magik ten i u nas znanym już był z wystąpień w cyrku, przed kilkoma laty. Wielka szkoda, że dzień wczorajszy, św. Józefa, który jest jakby karnawałem w poście — zekrutowawszy na prywatne, solenizantskie wieczory znaczną część publiczności warszawskiej, nie dozwolił napełnić sali w Dolinie podczas pierwszego wystąpienia p. Bellachiniego, któremu wdzięczni jesteśmy i za okazywane sztuki i za prezent, jaki całej publiczności zrobił, rzucając hojnie po sali drukowaną i ozdobną portretem swoim kompozycję muzyczną. — Sądzimy, że i mroźny wiatr wczorajszy odstręczył wielu ciekawych od tak odległej wycieczki — zawsze jednak, około półtorasta widzów zasiadło krzesła zastawione w sali—jak na dzień tak wyjątkowo nieprzyjazny — znaczna to wcale cyfra! *Al.*

* (Prelekcja prof. Lewestama), odbyta wczoraj na korzyść niezamożnych studentów szkoły głównej, miała za przedmiot historję dramatu w ogóle, w szczególe zaś o starożytnej tragedji u greków, jej upadku i zrodzeniu się komedji, o sztuce dramatycznej w Rzymie, o wpływie chrześcjanizmu na godność dramatu i o jego fazach we Francji, Włoszech i Hiszpanji. — Przypominamy tu, że jutro odbędzie się trzecia z kolei prelekcja publiczna tegoż dra fil. Lewestama, o poezji dramatycznej (dokończenie historji dramatu, oraz rzecz o sztuce scenicznej i o artystach dramatycznych), na korzyść niezamożnych studentów tejże szkoły, o godzinie $5\frac{1}{2}$ po południu w auli szkoły głównej; zaś w poniedziałek przyszły o godz. 1-ej z południa (gdyż w niedzielę o tymże czasie odbywać się będzie koncert na cel dobroczynny), będzie miała miejsce w auli szkoły głównej dwudziesta z kolei prelekcja publiczna prof. Lewestama o literaturze europejskiej XIX wieku, a w szczególności i w dalszym ciągu o polskiej (Wincenty Pol, Teofil Lenartowicz, Wł. Syrokomla). ф.

* (Wypadek). W dniu wczorajszym, Wolf Ziskind, mieszkaniec m. Grodiska, lat 59 liczący, wypisawszy się ze szpitala starozakonnych. gdzie zostawał na kuracji, udał się na stacje główną drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, kupił bilet do Grodziska i wsiadłszy do wagonu, tamże nagle umarł.

---

* (Wiadomości dworskie). W zeszłą sobotę, dnia 4-go b. m., w kaplicy pałacu zimowego, przystępowali do komunji św. Ich Cesarskie Moście Cesarz i Cesarzowa, Wielcy Książęta, Aleksy, Sergjusz i Paweł Aleksandrowicze, oraz Wielka Księżniczka Marja Aleksandrówna. (*Siew. Pocz.*)

* (Połów śledzi). Podług korespondencji dziennika *Odes. Wiest.*, w Teodozji między 10 a 16 stycznia złowiono około 400,000 śledzi. Z początku sprzedawano tysiąc śledzi po rubli 15; następnie po 12—10 r., a w końcu, w czasie ostatniego połowu, po 7 rsr. Morze jest spokojne, noce ciemne, i spodziewano się jeszcze większego połowu. Tysiąc śledzi, zakupionych po rubli 7, po upakowaniu i nasoleniu, kosztuje około 10 rubli. Śledzie teodozyjskie często bardzo tanie, wysyłane są po większej części na Odesę do gubernij zachodnich, a niekiedy do Kremieńczuga i Charkowa.

* (Samobójstwo). W Petersburgu, 27 lutego o godzinie $8\frac{1}{2}$ wieczorem, uczeń Cesarskiej szkoły prawa Włodzimierz Chwostow, jadąc fiakrem z kolegą swoim, uczniem uniwersytetu tamecznego Niekludowem, po nad brzegiem kanału Mojki, strzelił sobie w usta z myśliwskiej dubeltówki, nabitej kulą, i pomimo udzielonej mu natychmiast pomocy lekarskiej, w kwadrans życie zakończył. Zarządzono śledztwo o tym wypadku. (*Siew. Pocz.*).

Anglja.

* (Fenjeni.—Parlament.) Pismo londyńskie *Advertiser* podaje wiadomość ważną i ciekawą, jakkolwiek potrzebującą zatwierdzenia. Pismo to utrzymuje, że p. Adams, poseł Stanów Zjednoczonych w Londynie, doręczył rządowi angielskiemu depeszę, w której rząd waszyngtoński zastanawia się nad zażaleniami irlandczyków i wstawia się za uwięzionymi fenjenami. Wiadomość ta nie brzmi bynajmniej nie prawdopodobnie, zwłaszcza jeżeli przypomnimy sobie starania rządu Stanów Zjednoczonych na korzyść fenjenów, wziętych do niewoli w Kanadzie; nabywa zaś ona prawdopodobieństwa z powodu rozległych przygotowań militarnych, przedsiebranych przez rząd angielski i pozostających w rażącej sprzeczności z zapewnieniem urzędowem, że powstanie fenienistowskie jest już ukończone. Pod wpływem tych okoliczności, nie będą zapewne zbyt ożywione rozprawy parlamentarne nad ministerjalnym bilem reformy wyborczej, którego główne podstawy znane już są teraz. W Londynie zapewniają, że w razie odrzucenia tego bilu, ministrowie doradzą królowej rozwiązanie parlamentu. Z rozpraw które toczyły się w parlamencie w ciągu kilku ostatnich dni, okazuje sie, że p. Disraeli złożył 14-go b. m. w izbie gmin oświadczenie, iż rząd zaproponuje bil reformy dla Szkocji, oparty na tych samych zasadach co i takiż bil dla Anglji.(*Nordd. A. Z.*)

* (Bil reformy), *Londyn, 16 marca.* Bil reformy, który przedstawiony będzie w poniedziałek, zasadza się na następujących podstawach: Prawo wyborcze w miastach opierające się na opłacanym podatku, zamieszkanie dwa lata w jednem mieszkaniu. W hrabstwach prawo to ustanowione zostało na 15 f. szt. Prawo wyborcze dodatkowe jest to samo, które proponował p. Disraeli d. 25 lutego; prawo to dawać będzie głos dodatkowy. (*Cor. H. B.*)

* (Zdrowie księżnej Walji). Dzienniki londyńskie ogłosiły buletyn donoszący o zadawalniającym stanie zdrowia księżnej Walji. (*Nord*).

Austrja.

* (Sprawy kroackie). *Peszt, 16 marca.* Mówią, że kanclerz nadworny kroacki p. Kussevicz, przybędzie do Pesztu dla uregulowania spraw kroackich. W izbie niższej rozpoczęły się rozprawy nad sprawozdaniem komisji 67. (*Cor. H. Bul.*)

* (Traktat handlowy). *Wiedeń, 15 marca.* Dzienniki poranne donoszą, że układy o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Austrją i Włochami zbliżają się do końca. (*Cor. H. Bul.*)

* (Fortyfikacje Wiednia). Prace około ufortyfikowania Wiednia, które były już rozpoczęte, zostały wstrzymane i podług *Militär. Z.*, wszczęte zostaną później, lecz w rozmiarach bardzo ograniczonych, albo też zostaną całkiem zaniechane. Co się tyczy pogłoski, szerzonej przez niektóre gazety, że wstrzymanie tych robót pozostaje w związku z planem rozległych fortyfikacji w innem mieście, *Die Debatte* oświadcza, że przypuszczenie to jest bezzasadne. (*La Fr.*)

Francja.

* (Kwestja wschodnia). *La Fr.* z 17-go b. m. pisze: „*Italie* donosi, że Francja wszczęła układy z Turcją, w przedmiocie odstąpienia wyspy Kandji, Tessalji i Epiru na rzecz Grecji. Wiadomość ta jest całkiem błędna co się tyczy Tessalji i Epiru, albowiem starania rządu francuzkiego, do których *Italie* robi aluzję, nie dotyczyły ani na chwilę, jeżeli jesteśmy dobrze poinformowani, kwestji tych dwóch prowincji państwa tureckiego. Co się tyczy wyspy Kandji, nie ulega wątpliwości, że prowadzone są w tej chwili układy pomiędzy trzema wielkiemi mocarstwami i Turcją; lecz twierdzenie, jakoby chodziło o bezwarunkowe odstąpienie tej wyspy na rzecz Grecji, wyrównywa stawianiu faktu bardzo wątpliwego".

* (Ciało prawodawcze). *Paryż, 16 marca.* Dziewięć wydziałów odmówiło przyjęcia interpelacji p. Picard. Rozprawy nad interpelacją p. Thiers zostały na nowo podjęte. Po mowie p. Latour, przemówił p. Rouher. (*Cor. H. B.*)

* (Interpelacja). Zdaje się, że ciało prawodawcze straciło na teraz ochotę do dalszych interpelacji, albowiem odrzuciło znaczną większością żądanie p. Picard'a względem wystąpienia z interpelacją w przedmiocie zatwierdzonej obecnie przez senat zmiany w ustawie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Opozycja). *Paryż, 16 marca. La Patr.* pisze: P. Emil Olivier podjął się odpowiedzi pana Thiers. Opozycja pomiędzy obydwoma mówcami wynika znowu z faktów; nie bylibyśmy jej wyszukiwali, nie staramy się jej omijać. W tem przecistawieniu sprowadzonem okolicznościami należy porownać z sobą stanowisko dwóch szanownych deputowanych; jeden i drugi wyrazili tylko w istocie zdanie czysto osobiste i w mowach swoich byli tylko głomaczami własnej myśli. Tak samo, jak niepodobną jest rzeczą utrzymywać, ażeby p. Thiers w swej znakomitej mowie wyjawił sposób zapatrywania się i przekonania lewicy, tak samo nie możemy uważać mowy p. Ollivier za stanowczy głos większości.

* (Powrót wojsk z Meksyku.) *Monitor* z 16-go b. m. pisze: Marszałek minister wojny otrzymał, przez parostatek transatlantycki, który przybył wczoraj do Saint-Nazaire, depesze wyprawione z Puebli 10-go, i z Vera-Cruz 13-go lutego. Dnia 5-go lutego z rana, marszałek Bazaine stanął na czele wojsk francuzkich, zgromadzonych, w ubraniu jak do marszu, na jednym z placów miasta Meksyku, i wyruszył ze stolicy śród niezmiernego natłoku ludności. Przedsięwzięte były wszelkie przygotowania, ażeby cytadela i arsenały zostały oddane wojskom cesarskim, oraz ażeby ci z pomiędzy mieszkańców, którzy uważali siebie za skompromitowanych, mogli wydalić się pod zasłoną sztandaru francuzkiego. Żaden wypadek nie wydarzył się przy wymarszu naszych wojsk, które obozowały o pięć kilometrów od miasta Meksyku, z tyłu Piedad. Nazajutrz 6-go lutego, marszałek Bazaine, po ściągnięciu reszty posterunków francuzkich, pozostawionych przez ostrożność na straży rozmaitych punktów w Meksyku, opuścił obóz Piedad. Przejście wojsk nie dało powodu do żadnych manifestacji nieprzychylnych; zwykły ruch dyliżansów pomiędzy Meksykiem i Pueblą odbywał się regularnie w dalszym ciągu; marszałek przybywszy 10-go do Puebli ze strażą tylną, miał stanąć 16-go w Orizabie. Depesza telegraficzna z Vera-Cruz, z 6-go marca, donosi, że w dniu tym wszystkie wojska były gotowe do odpłynięcia; miały one opuścić port, przeznaczony do wsiadania na okręty, 8-go marca, lecz podług telegramu z Nowego Orleanu z 13-go b. m., silny wiatr północny opóźnił ich wyjazd o 48 godzin. Marszałek Bazaine zamierzał odpłynąć 10-go marca, na statku *Souverain*, po wyjściu z Vera-Cruz ostatniego żołnierza francuzkiego. — Jenerał Castelnau przybył dziś do Paryża; przywiózł on o stanie zdrowia wojsk pomyślne wiadomości.

Meksyk.

* (Zrabowanie poczty). Poczta meksykańska, która miała przybyć 15-go b. m. do Saint-Nazaire, została pomiędzy Meksykiem i Vera-Cruz zrabowana przez republikanów, którzy spalili korespondencję. Depesze przesłane przez rząd nie będą stracone, gdyż posiadane są ich duplikata. *(La Fr.)*

* (Działania wojenne). Na wszystkich punktach rozpoczęła się walka. Miasto Meksyk jest spokojne. Los cesarstwa zależy od rezultatu walki obecnej, która dotychczas prowadzona była z wielką energją przez jenerałów cesarskich. Uorganizowano eskadrę złożoną z siedmiu małych statków wojennych. Cesarz oddał dowództwo nad tą eskadrą kapitanowi okrętu Janowi Cimiano, który wywiesił swoją flagę na statku *Oriente*. Po trzech pomyślnych bitwach, eskadra ta zniszczyła siły morskie rokoszan, których dowódca Basilio Galindo został wzięty do niewoli. *(La Patr.)*

Prusy.

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 18 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego, rozpoczęły się rozprawy nad artykułem 1-m projektu ustawy. Szesnastu mówców zapisało się za, a dwunastu przeciw temu artykułowi. Dep. Kantak protestuje w imieniu polaków przeciw wcieleniu niegdyś polskich prowincij do związku północno-niemieckiego. Hr. Bismarck podnosi przedewszystkiem tę okoliczność, że deputowani polscy otrzymali także od większości wyborców jedynie mandat dla ugruntowania związku północno-niemieckiego. Protest dep. Kantaka wymierzony jest nie przeciw związkowi północno-niemieckiemu, lecz przeciw jedności Prus. Lecz stosowny do tego czas byłby przy rozprawach nad ustawą pruską. Prezes ministrów zaprzecza dalej, ażeby sprawcy protestu upoważnieni byli do tego przez wyborców. Większość ludności prusko-polskiej jest zadowolona ze swego położenia, zwłaszcza zaś włościanie, którzy nie dali się nigdy nakłonić przez szlachtę i duchowieństwo do żadnego powstania, podczas ostatnich zaś wojen w Danji i Czechach, dali jako żołnierze dowody swego przywiązania do Prus. Hr. Bismarck odczytuje następnie wyjątki z raportu naczelnego prezesa prowincji poznańskiej, z których okazuje się, że duchowieństwo grozi odmówieniem rozgrzeszenia tym, którzy będą wybierać niemców. Czas już, ażeby wyższe duchowieństwo wywiązało się ze swego obowiązku. Zwracając się do dziejów Polski, hrabia Bismarck wskazuje na tę okoliczność, że polacy byli tak długo jedynie potężni, dopóki miecz ich był silny, i że oni także korzystali często z prawa zaborów. Nie ma co myśleć o przywróceniu dawnej Polski, zwłaszcza, że większa część dawnej ludności polskiej nie chce nic o tem wiedzieć. Hr. Bismarck wzywa w końcu deputowanych polskich, ażeby szli uczciwie ręka w rękę z Niemcami północnemi i powiada, że zostaną z radością przyjęci. Dep. Sänger powstaje przeciw protestowi; dep. Niegolewski broni takowego. Co się tyczy protestu postawionego przez dep. Krygera (w imieniu duńczyków) przeciw wcieleniu Szlezwigu północnego, hr. Bismarck zbija protest i oświadcza: Zastrzeżone zostały układy w przedmiocie uregulowania granicy. Jedynie cesarzowi austrjackiemu służy prawo, oparte na traktacie, żądania głosowania w Szlezwigu północnym. Dla potęgi Prus jest obojętnem, czy niektórzy szlezwigczycy, mówiący po duńsku, należeć będą do Prus czy też do Danji. Linja graniczna przeprowadzoną zostanie jedynie w zastosowaniu się do interesu Prus. Nie chcemy zdobywać Dyppelu poraz drugi. Część, która zostanie odstąpioną, będzie w każdym razie mniejsza, niż sądzą w Kopenhadze. Nie można czekać z urzeczywistnieniem związku północno-niemieckiego, aż przyjdą do skutku układy z Austrją w przedmiocie długów ciążących na księztwach. — Dep. Franck. Protest taki powinien być postawiony na sejmie Pruskim. Dep. Schraps życzy sobie, ażeby w projekcie ustawy była wzmianka o stusunku Luksemburga i Limburga. Hr. Bismarck oświadcza, iż cieszy się, że może zaprzeczyć bezzasadnemu podejrzeniu, szerzonemu przez prasę, jakoby Prusy groziły Holandji. W przedmiocie Luksemburga, który przed wybuchem wojny przyłączył się, do naszych przeciwników, miały miejsce krótkie objaśnienia z Holandją; porozumiano się, że nie zostaną przedsięwzięte żadne kroki nieprzyjacielskie. Luksemburgczycy nie chcieli należeć do związku północno-niemieckiego. Limburg nie życzył sobie również przystąpić do tego związku, i nie będziemy wywierać żadnego nacisku.—Dep. Carlowitz broni swych poprawek ubolewa z powodu utraty Luksemburga i wynurza obawę, ażeby Niemcy południowe nie sprzymierzyły się z zagranicą. Hr. Bismarck oświadcza, że obawa przymierza pomiędzy Niemcami południowemi i zagranicą jest bezzasadna. Stosunki Niemiec południowych zostały poręczone z mocy traktatów (Słuchajcie!); przyjęcie Luksemburga do składu związku północno-niemieckiego wywołałoby kwestję europejską. —Przy głosowaniu, poprawki duńskie zostały odrzucone (za takowemi głosowali tylko duńczycy, polacy i dep. Mallinckrodt). Poprawki dep. Carlowitza odrzucone zostają 143 głosami przeciw 113 (przeciw takowym głosowali konserwatyści, wolni konserwatyści i środek, oraz polacy i ministrowie). Poczem artykuł 1-szy ustawy został przyjęty znaczną większością. *(Wolffs T. B.)*

* (Pochwała polityki pruskiej). *Berlin, 16 marca. Börs. Z.* powiada, że p. Benedetti doniósł przedwczoraj w liście, iż rozmawiał przeszło godzinę z cesarzem Napoleonem, i że ten wyrażał się w przychylny sposób o hr. Bismarcku i o polityce pruskiej.

Turcja.

* (Kwestja wschodnia). *Mém. dipl.* ogłasza następujący telegram, datowany 13 marca z Konstantynopola: „Lord Lyons oświadczył Fuadowi-paszy, że Anglja, popierając kombinację co do autonomji wyspy Kandji, nie myśli bynajmniej sprzyjać rozbiorowi Turcji; że zatem przyznaje sułtanowi prawo przedsiębrania środków zdolnych zapewnić stosowanie jego władzy monarszej względem tej wyspy. Za to Anglja zaleca rozwój hatti-humajum'a z 1856 roku, lord zaś Lyons powinien popierać kroki innych mocarstw opiekuńczych, przedsiębrane w tym duchu."

* (Powstanie tesalskie). *Wien. Z.* zapewnia, że powstańcy tesalscy ponieśli klęskę. Wiadomość ta, którą znana niechęć gabinetu austrjackiego dla ruchu greckiego pozwala przyjąć tylko z zastrzeżeniem, uważaną być może przynajmniej za dowód, że powstanie, które od tak dawna usiłowano przytłumić, istnieje bez przerwy. *(Nord.)*

Włochy.

* (Książę Carignan.—Bandytyzm). Stosunki pomiędzy Rzymem i Włochami stają się z każdym dniem lepszemi. Książę Carignan, stryj króla włoskiego, udając się z Neapolu do Florencji, przejeżdżał przez Rzym i otrzymał od papieża zaproszenie, ażeby z powrotem zatrzymał się na kilka dni w w stolicy państwa kościelnego. Król zgodził się na to zaproszenie. —Jenerałowie dowodzący obustronnie wojskami nad granicą państwa kościelnego i królestwa włoskiego, zawarli umowę względem przytłumiania wspólnemi siłami bandytyzmu; z mocy tej umowy, obustronne wojska mogą przekraczać granicę dla ścigania bandytów. *(Nordd. A. Z.)*

* (Wybory) do parlamentu włoskiego zbliżają się do końca. O rezultacie ich donosi *Triest. Z.* z Florencji pod dniem 13-ym b. m. co następuje: „Stosownie do wyznania wiary politycznej wyborców, stosunek da się mniej więcej zestawić następujący: Na 500 okręgów wyborczych odbyto stanowczo wybory w 216 okręgach, z których 133 wypadło na korzyść rządu, a 83 na stronę opozycji. W pozostałych 284 okręgach, w których ma odbyć się ballotowanie, spodziewają się wyboru 177 kandydatów z stronnictwa rządowego, a 107 kandydatów z stronnictwa opozycyjnego, a zatem rząd posiadałby w nowym parlamencie 310, a opozycja 190 głosów, to jest: rząd rozporządzałby większością 120 głosów". Odwołując się do tego zdania korespondenta, należałoby w każdym razie zwrócić uwagę na to, że pomiędzy 310 ministerjalnymi znajdzie się przecież od 30 do 40 głosów niepewnych. *(Wien. Abp.)*

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 16 marca.

Sprawa serwitutowa i obecna pańszczyzna. — Zniechęcenie hr. Gołuchowskiego.

Sprawa tak drażliwej natury, jaką jest serwitutowa, znana wam z sławnych „lisów i pasowysk", stała dotychczas odłogiem, gdyż przydzielono takową byłym urzędom obwodowym, które przy natłoku innych spraw, tą sprawą wcale się nie troszczyli; a szlachta czynności byłaby kontenta z tego, gdyby ją odwlekano aż po samo skończenie świata; bo zawsze posiadała swoje i poddańskie, a nadto lada listek podjęty przez chłopa karała nielitościwie dotkliwemi karami pieniężnemi. — Teraz zaś hr. Gołuchowski chcąc koniecznie takową jak najspieszniej ukończyć, by uregulować stosunki poddanych do dawnych ich panów, odłączył takową od rządów obwodowych i ustanowił 22 komisij lokalnych, które tą sprawą zająć się mają; — czy jednak najważniejsze zadanie, t. j. sprawiedliwe przeprowadzenie tej sprawy uda się i w ten sposób dokonać i przeto, jak to polonofile niecierpliwie oczekują, usunąć kwestję „lisów i pasowysk", a natomiast połączyć włościan z ich dawnemi panami, jest pytanie na które najbliższy czas odpowie; teraz was tylko o tyle zapewnić mogę, iż przy uporządkowaniu tej sprawy, przyjdzie w wielu, bardzo wielu miejscach do natarczywych starć między stronami interesowanemi, do których się już teraz przygotowują, co się zresztą da wytłómaczyć, jeżeli zauważycie, iż z powodu tej sprawy, pańszczyzna de facto do dziś dnia egzystuje: bo chłop chcąc głupie poziomki lub grzyby uzbierać w lesie, musi za to przez lato 20—40 dni odrabiać panu; a za paszę to już pańszczyzna starodawna, gdyż za wynagrodzeniem, które by prawie żadnego dochódu nie stanowiło, panowie nic nie pozwalają.

Z bardzo pewnego źródła donoszę wam, iż hr. Gołuchowski jest zniechęcony do ostateczności, i gdyby nie przyrzeczenie dane znakomitszej arystokracji galicyjskiej uzyskania jawnych koncesij dla powstrzymania żywiołu rewolucyjnego, jak z drugiej strony związanie się z rządem, — natychmiast żądałby dymisji, z którą tylko do pierwszych posiedzeń rejchsratowych się wstrzymuje, a czas obecny prowizoryczny (gdyż rada państwa odroczoną została na 6 tygodni) stara się ile możności przeprowadzeniem kilku spraw ważniejszych zapełnić. *Y.*

Zurich, 13 marca.

Śmierć i pogrzeb Topolnickiego Kazimierza. — Wydawnictwo pisma „Місячникъ українськiй."—Odpowiedź ambasady austrjackiej. — Oddanie dwóch uciekinierów pod sąd.— Wezwanie. — Reorganizacja sekcji demokratycznej.— Serbi. — „Niepodległość."

Dnia 9-go b. m. zmarł tu jeden z główniejszych naszych dygnitarzy, mianowicie Kazimierz Topolnicki, były uczeń uniwersytetu kijowskiego, — filar i ozdoba towarzystw: kasy oszczędności, naukowego i wzajemnej niemocy,—twórca wielu szalonych projektów i propagator zjednoczenia uciekinierji.

Śmierć jego nastąpiła w skutek zadanych mu razów w czasie awantury jaka miała miejsce na emigracyjnym balu kostjumowym dnia 10-go lutego r. b. w bendlikońskiej oberży „pod Lwem" (o czem było podane w N. 46 Dziennika Warszawskiego).

Przy sekcji, znaleziono na zwłokach ś. p. Topolnickiego, następujące obrażenia: dwie duże rany z nadwerężeniem kości na wierzchołku głowy, dwa żebra z lewej, a cztery z prawej strony złamane, klatka piersiowa zgnieciona i kilkanaście sińców na szyi, rękach i plecach.

Stosownie do położonych przez nieboszczyka zasług dla sprawy narodowej, pogrzeb jego odbył się z wielką pompą. Bosak przystrojony w dyktatorskie szaty, w czarnym barankowym kołpaku na głowie i dobytym pałaszem w ręku, poprzedzał konno orszak pogrzebowy; za eksdyktatorem jechali także konno ubrani w czamary i białe z czarnym barankiem konfederatki: ksiądz Mikoszewski, Noskowski i Biernawski w jednym szeregu. Pierwszy miał w ręku palmę, drugi sztandar, a Biernawski wieniec cierniowy i oprócz tego pod pachą zwój papierów, obejmujących nekrolog zmarłego i mowę pogrzebową. Dalej szli pieszo obok siebie księża: Szczeniowski i Piotrowicz, a za nimi parami ośmiu muzykantów narodowych. Trumnę, przyozdobioną trofeami powstańczemi, jako to: kosą, dubeltówką, lancą z czarną chorągiewką, pałaszem, konfederatką i wieńcem dębowym, — niosło sześciu uciekinierów ubranych w czamarki i czarne konfederatki. Obok trumny z jednej i z drugiej strony szło po pięciu uciekinierów z zapalonemi pochodniami. Za trumną postępowali pieszo po trzech w rzędzie: członkowie dwóch delegacij kasy oszczędności ze spuszczonemi ku ziemi karabinami, —jedna delegacja tegoż towarzystwa uzbrojona pałkami owiniętemi czarnem suknem,— towarzystwo naukowe z dobytemi pałaszami i towarzystwo braci polaków wyznania mojżeszowego ze swym cudackim sztandarem, zamykali orszak członkowie innych nie będących w zjednoczeniu towarzystw (oprócz demokratów blagissimusa), eks-kurjerki, żony uciekinierów, mulatka Mikoszewskiego w powozie i tłum szwajcarów zwabionych okazałością pogrzebu. Przez czas pochodu pogrzebowego, muzykanci wygrywali różne marsze, a uciekinierja śpiewała psalmy pokutne i reqiem, utworu dyrektora policji narodowej Noskowskiego. Na cmentarzu, Biernawski i Noskowski palnęli mowy pogrzebowe w języku polskim, Rambach w ruskim, a Radingier w niemieckim. Po każdej oracji uciekinierja waliła z karabinów salwy za murami cmentarza (na cmentarzu podobne wybryki są tu zabronione).

Socjalistopaci słowiańscy w Genewie, oprócz pisma „Gmina," wychodzącego w polskim języku, wydawać także będą pismo w narzeczu małoruskim pod tytu-

łem „Місячникъ украïнськiй" (miesięcznik ukraiński). Pierwszy numer tego pamfletu wyjdzie na widok publiczny dnia 1 (13) kwietnia.

Ambasador austrjacki w Bernie, zawiadomił pod dniem 1-m b. m. radę główną związku szwajcarskiego, że kształcący się w zurichskich zakładach naukowych węgrzy, na skutek ich najpoddanniejszej prośby wniesionej do cesarza Franciszka-Józefa, zostali najmiłościwiej uwolnieni od służby wojskowej aż do ukończenia przez nich całkowitego w tychże zakładach kursu nauk.

Delegowany towarzystwa kasy oszczędności Borkowski i członek towarzystwa naukowego Krzymowski, oddani zostali przez Bosaka pod sąd wojenny emigracyjny, za skradzenie z odwachu narodowego na Hottingen trzech karabinów i sprzedanie takowych tandeciarzowi. Sąd odbywać się będzie publicznie w szynku „zur Häselei" dnia 16 b. m. pod prezydencją Biernawskiego.

Stowarzyszenie księży-uciekinierów polskich w Paryżu zawezwało pod dniem 7 b. m. księdza Mikoszewskiego, o przelanie zebranych przez niego w Portugalji i Ameryce pieniędzy, do kasy stowarzyszenia, grożąc mu wrazie odmowy klątwą i procesem.—Mikoszewski na otrzymanem od tegoż towarzystwa wezwaniu, odpisał brm. następującą (którą tu zamieszczam dosłownie) krótką i węzłowatą odpowiedź: *nie dla psa kiełbasa*.

Z powodu przyjazdu do Zürichu kilku wydalonych z Solothurn demokratów blagisimusa, zurichska demokratyczna sekcja została na nowo po raz już siedmnasty zreorganizowaną. Zurichską sekcję reprezentują dziś: Małopolski, księżna Cz. i ukarany cieleśnie przez Bosaka za zamiar spalenia drukarni—Sosnowski.

Wszyscy przebywający w Zurichu serbi, przeszło od trzech miesięcy zerwali wszelkie z naszą uciekinierją stosunki, głównie dla tego, że uciekinierja (szczególniej towarzystwo naukowe) pozwalała sobie zbyt często publicznie ich interpelować o przyjaźń z uczęszczającymi do tutejszych zakładów naukowych rosjanami, i obchodzenie z tymiż wspólnie świąt uroczystych.

Członkowie komitetu centralnego przehulali, otrzymaną od swego ajenta Zychlińskiego sumę na częstsze wydawnictwo „Niepodległości" i dla tego pismo to wychodzić będzio po dawnemu co dni 10. Q.

Paryż, 12 marca (*):

Położenie polityczne.—Lamartine i Cousin —Zbrodnia

Wczoraj w senacie krążyła pogłoska, że podstawy kongresu już zostały ustalone i że mapa Europy ostatecznie będzie przerobioną. Zdaje mi się, że to jest tylko *ballon d'essai*, sprobowanie opinji publicznej. Pewniejszem jest, że Anglja nie zgadza się na przyłączenie wyspy Kandji do Grecji, i że jenerał Kalergi został przeznaczony na ambasadora greckiego w Washingtonie. Położenie Napoleona nie jest łatwe. Czuje on, iż należy coś zrobić, ale nie wie co. Jeżeli nie można sprzeciwić się jedności Niemiec, to czy nie należałoby wywołać jedności słowian?

Do ciała prawodawczego wniesiony został projekt udzielenia p. Lamartinowi 400,000 fr. nagrody narodowej. Taką właśnie sumę pozostawił po sobie Cousin. Dowodzi to, że korzystniej jest być filozofem niż poetą. Wyznaczył on 6,000 fr. dochodu p. Migné, młodemu sekretarzowi akademji moralnych i politycznych nauk. Bibliotekę swą zapisał Sorbonie, pragnąc żeby pozostała w jego mieszkaniu otwartą dla publiczności. Cousin wyznaczył 4,000 fr. pensji dla pomocnika bibliotekarza z nauczycieli.

Zapewniają, że policja umyślnie rozpuszcza wieść, iż hrabia W., sam się zabił, żeby łatwiej ująć przestępcę, który zabrał mu brylantowe spinki i rzucił na ulicy pusty jego woreczek.

Paryż, 14 marca.

Różne wiadomości.

Cesarz Maksymiljan przelewa krew w Meksyku, bez wszelkiego prawdopodobieństwa utrzymania się na tronie.

Cesarz Napoleon III ma małą nogę i nosi krótkie obuwie. O ludziach w nieszczęśliwem położeniu, francuzi mówią, że mają ciasne trzewiki.

Cesarzewicz stłukł sobie nogę, ale po kilku dniach spoczynku jest mu lepiej.

Dziś piękna jest pogoda a w ogrodzie tujleryjskim spacer publiczny, ale ani robotników bez krawatów, ani żołnierzy w kurtkach tam nie wpuszczają.

Inspektor hurtownej sprzedaży ryb w Paryżu ma 1,730 fr. na miesiąc. Posada inspektora policji dawno już została zniesiona, a ajenci otrzymują po 10 fr. za doniesienie.

(*) Ta i następna korespondencje wzięte są z *Warsz. Dniew.*

Dziś w *Théatre français* grają piąty raz tragedję Ponsarda „Galileusz."

Wyszła bajka o pięknej królewnie i miłym królewiczu, dedykowana cesarzewiczowi.

Ciągle mówią, że tu nie dobrze idzie. Urzędnik z wydziału wojskowego magistratu, mówił mi, że przy całej dobrej woli, przez dwa lata nie mógł zapłacić kominiarzowi 11 fr., za wytarcie kominów w koszarach, dla tego, że nie mógł znaleść kredytu na ten wydatek.

Obóz pod Chalons w tym roku otrzymuje olbrzymie rozmiary.

Wiadomości z Irlandji nie są uspakajające.

Dziennik *Les li'res penseurs*, przestał wychodzić z rozporządzenia rządu. *K.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Prelekcje publiczne). Docent szkoły głównej dr. fil. Pawlicki będzie miał odczyt „o Abelardzie i Heloizie" w 2-ch prelekcjach w auli szkoły głównej na dochód niezamożnych studentów dnia 20 (22) marca (w piątek) i 14 (26) marca (we wtorek) podług następującego programatu: Społeczne stosunki Francji w wieku XI; — młodość Abelarda, jego walka przeciw istniejącym szkołom; — obraz filozofji średniowiecznej w wieku XI; — Abelard profesorem w Paryżu i jego działalność filozoficzna; — Heloiza — stosunek jej do Abelarda; — Abelard i Heloiza wstępują do klasztoru; — dalsze losy Abelarda aż do soboru w Soissons, gdzie go po raz pierwszy potępiono; — Abelard otwiera nową szkołę w klasztorze Parakleta — nowe powodzenie i nowe prześladowania; — Abelard opatem w Breatnji; — dalsze losy Heloizy; — listy Abelarda i Heloizy; — rozbiór takowych; — Abelard na nowo w Paryżu profesorem; — charakterystyka przeciwników jego; — mistycy i S. Bernard; — nowe zatargi; — Abelard po raz wtóry potępiony na soborze w Sens; — tułactwo jego; — schronienie się do Chin; — śmierć; — ostatnie chwile Heloizy; — znaczenie historyczne Abelarda; — epilog. Początek e godzinie 5 ½ po południu. Bilety sprzedają się przy wnijściu do auli.

Warszawa.

dnia 8 (20) Marca.

Kalendarz

We czwartek, 21 marca, — św. Benedykta opata. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 3; zach. o godz. 6 min. 12.

W piątek, 22 marca, — śśw. Pawła bisk. i Oktawiana. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 1; zach. o godz. 6 min. 14.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 5°,2 R

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach. . . .	753 7	750 4
Termometr Reaum.	— 8°1	— 4°7
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe zimno — 8 ,4 R. Najmniejsze zimno — 3°.4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 8.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, opera **Lukrezia Borgia**, ostatni raz, przez artystów włoskich, Abonament lit. B. N. 16. —*Jutro*, drugie przedstawienie **Sztuk magicznych** p. Zygmunta Epstein; balet **Wesele w Ojcowie**.—*Wczoraj*, dawano **Koncert** p. Henryka *Littolfa*; część opery **Norma; Tańce**, było osób 550.

TEATR ROZMAITOSCI.—*Dziś*, **Miód kasztelański; Portrety kochanka i męża**.—*Jutro*, opera Fiis, i operetka **Dziesięć cór na wydanie**.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, **Koncert** p. Friemana.—Zacznie się o godzinie 8-ej.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, **Przedstawienie magiczne**, p. S. Bellachini. — *Wczoraj*, było osób 87.

ODEON.—*Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE, *A. Kallenberga*, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem, jeszcze tylko na czas krótki do obejrzenia; *codziennie* będą miały miejsce od poniedziałku, cztery wykłady anatomiczne ciała ludzkiego: —*pierwszy* wykład o godz. 11 z rana; *drugi*, o godz. 1-ej; *trzeci*, o godz. 3-ej; *czwarty*, o godz. 5-ej po południu.—Cena wejścia kop. 15.—*Wczoraj*, było osób 13.—

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOŚCI p. S latyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-majorowie: *Bulhakow*, do Wiednia; baron *Raden*, do Strzemieszyc; tajny radca senator *Andrault*, do Łochowa; rzeczywisty radca stanu *Miaskowski*, do Berlina; frejlina dworu J. C. M. hrabina Marja *Perowska*, do Wiednia.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 320, wyjechało osób 379, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 133, wyjechało osób 158; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 104, wyjechało 140; — w ogóle przyjechało osób 1011, w tej liczbie z zagranicy 78; wyjechało 820, w tej liczbie za granicę 56.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 19 Marca 1867 r., a mianowicie pod adresem: Pfenningier w Plockocinie, Onasewicz w Kobryniu, Zynt w Krasiłowie, Fruhner w Rydze, Koerner w Białym stoku, Chrzanowska w Petersburgu. Bratolubów w Petersburgu, Kwass w Wilnie, Karwacki w Litynie, Brzozowski w Wilnie, Moszkin w Petersburgu, Nolte bez oznaczenia miejsca.

Dnia 7 (19) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 68, wyzdrowiało 69, umarło 4, pozostało 1969 (mężczyzn 863, kobiet 1106); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 182, kobiet 163.

Ceny targowe

dnia 7 (19) marca 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od —		— do	
	ruble srebrne	i kopiejki		
Pszenica Waga — —240	7	—	7	80
Żyto „ — — 230 f.	4	50	4	95
Jęczmień . . .	—	—	—	—
Owies	3	—	3	30
Groch polny	5	25	6	15
Kartofle. . .	—	—	2	55

Pud siana od k. 35 —40 Pud słomy od k. 22 ½—24.

Dowozu: Pszenicy 600; Żyta 200; Jęczmienia —; Owsa 500 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 72 ½ do rs. 3 k. 80.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 22 do rsr. 1 kop. 25.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.

Petersburg, dnia 7 (19) Marca 1867 r.

Weksle na Londyn 3 mies.	31⁷/₈ 32
„ Hamburg „	28¹¹/₁₆
„ Amszterdam „	158
„ Paryż	335
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	109³/₈
2-ga „ „ z r. 1866	104³/₄
5% Bilety Bankowe	78
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	117
Obligacje „ „ „ „	88
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	88
6% Metaliki.	
4% „ Kupon z Lutego	13
„ z Sierpnia	27
Imperjały	6 3
Dyskonto	8%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 7 (19) Marca 1867 roku.

Z BERLINA	żądaja	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		61 ½
Obligacje Skarbowe 4%		62 ½
Listy Zastawne 4%		57
Bilety Banku Rosyjskiego		80⁷/₈
Weksle na Warszawę		80⁵/₈
„ Petersburg 3 tygodn.		89³/₈
„ „ 3 miesięczny		88⁵/₈
„ Londyn 3 „		6 22 ½
„ Paryż 2 „		80⁵/₈
„ Hamburg 2 „		151 ½
„ Wiedeń 2 „		78³/₈
Koleje Rosyjskie		78 ½
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		62³/₄
Listy Likwidacyjne		46
Nowa pożyczka premjowa 1-em		91
„ „ „ 2-em		87
Żyto na targu		56 ½
dto „ dostawę		54⁷/₈
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		129
„ Hamburg		96
„ Paryż		51 30
Pożyczka Narodowa		70 20
5% Metaliki		59 20
Akcje Banku Kredytowego		183 90
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69
Renta Włoska		53 90
Akcje Kredytu Ruchomego		470
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		91%

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 1346) *Bank Polski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 10 (22) Maja 1867 r. rozpocznie się w sali giełdowej licytacja na różne kosztowności w Banku zastawione, a nie prolongowane w terminie i trwać będzie aż do zupełnej ich wyprzedaży Właściciele przeto zastawów zalegających w opłacie prowizji, dla zabezpieczenia ich od sprzedaży, winni się zgłaszać do kantoru Banku po wykupno lub uzyskanie dalszej prolongacji, najpóźniej do dnia 4 (16) Maja r. b., gdyż od tej daty same tylko wykupno do terminu licytacji dozwolonem będzie, w którym niewykupione lub nie prolongowane zastawy w kosztownościach srebrze próbę przepisaną Najwyższym ukazem z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 r. trzymające, wystawione zostaną na sprzedaż, wyroby zaś srebrne i złote nietrzymające oznaczonej próby, oddane będą do Mennicy dla przetopienia i zamiany na gotowiznę

Warszawa d. 23 Lutego (7 Marca) 1867 r.
Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarji Makulec.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 254) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Po nastąpionej śmierci: 1. Konstantego Swidzińskiego, dla którego z dóbr Wrzeszczowa z Okręgu Radomskiego spłaconą jest w depozyt Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego suma rs. 300 w listach zastawnych z kuponami i gotowizną rs. 39 kop. 31½; 2. Jana Wylazłowskiego, właściciela dóbr Wysokin i Kamienna Wola z Okręgu Opoczyńskiego, oraz wierzyciela sumy rs. 9.000 na dobrach Bierwce z Okręgu Radomskiego; 3. Heleny z Koźmińskich Bogusławskiej, wierzycielki sum rs. 3,000 i rs. 7,500 na dobrach Prymusowej Woli z Opoczyńskiego; 4. Marjanny Bazańskiej, współwłaścicielki dóbr Grotki z Okręgu Radomskiego, otwarte zostały postępowania spadkowe, do uregulowania których to spadków, termin prekluzyjny oznacza się na dzień 11 (23) Czerwca 1867 r.

W tym więc terminie, wszystkie strony interesowane w kancelarji podpisanego Rejenta zgłosić się zechcą.

Radom d. 3 (15) Grudnia 1866 r.
Michał Przychodzki.

(N. D. 259). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego.*

Z powodu nastąpionej śmierci Jana Hildebrandt, współwłaściciela domu pod Numerem 130 w mieście Grójcu położonego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin w Kancelarji Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego na dzień 6 (18) Lipca 1867 r. pod prekluzją.

Grójec d. 8 (20) Grudnia 1866 r.
Józef Borowski

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1400). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. o godzinie dwunastej w południe w pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod N. 741 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja głośna na sprzedaż w jednej partji drzewa z lasów rządowych leśnictwa Brok Gubernji Łomżyńskiej w bliskości rzeki Buga położonych, a mianowicie z cięć obrębu Ruda lit. A. okr II, Nr. 15, 16 i 17; Laskowizna lit. B okr. I, Nr. 15 i 16, IV 17, 18 i okr. II, Nr. 19; Żurawieniec lit. C. okr. II, Nr. 15, 16, 17 i 18; Tuzka lit. D. okr. II Nr. 15, 16, 17; Dobiechy lit. E. okr II, Nr. 15, 16, 17; Grabownica lit. F. okr. Nr. 15, 16, 17 i 18; Kacpury lit. G. okr. II, Nr. 19; Sumiężne lit. M. okr. II, Nr. 17, 18 i 19, poczynając od sumy rsr. 18,737 kop. 59.

Kto najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie Listach Zastawnych, albo Likwidacyjnych lub innych procentowych papierach Skarbowych z właściwemi kuponami rsr. 1,874 wyraźniej rubli srebrem tysiąc ośmset siedmdziesiąt cztery i w dowód tego kwit Kasy na wniesienie tej sumy w biurze Komisji złożyć przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w biórze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. w Rządzie Gubernialnym Łomżynskim, oraz w Urzędzie Leśnym Brok.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa i o jakikolwiek ubytek od daty oszacowania onego, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Warszawa d. 3 (15) Lutego 1867 r.
Dyrektor Wydziału
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji, Wojzbun.

(N. D. 1213). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 16 (28) Marca 1867 r. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio do b. Klasztoru XX. Dominikanów w Warszawie należącej, położonej przy ulicy Mostowej pod Nr. 226.

Licytacja będzie głośna i rozpocznie się od sumy rs. 16,975, wyraźnie rubli srebrem szesnaście tysięcy dziewięćset siedmdziesiąt pięć. Wolno jednak niestawającym, składać na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji Skarbu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 75 podług poniższego wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć, lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do Kasy Głównej Warszawskiej lub Kasy Gubernjalnej Warszawskiej albo do Banku Polskiego vadium rs. 1,698, wyraźnie rubli srebrem tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt ośm, które złożyć może gotowizną, albo listami likwidacyjnemi, lub innemi papierami publicznemi Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami Zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług normalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) Jedną trzecią część szacunku do licytacji oznaczonego czyli kwotę rs. 5,658 k. 33⅓, a w zaokrągleniu rs. 5,659, nabywca w ciągu najdalej dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do Kasy Głównej Warszawskiej gotowizną lub listami likwidacyjnemi albo innemi papierami publicznemi podług kursu Giełdy Warszawskiej.

b) Dwie trzecie części zaś pozostałe sumy do licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką na licytacji postąpioną, obowiązany będzie nabywim jednocześnie z uregulowaniem na swe caie hypoteki nabytej nieruchomości, zabezpieczyć w dziale czwartym wykazu hypotecznego, w pierwszym miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami, i od długu ego, aż do czasu zupełnego spłacenia onego, opłacać corocznie do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na uiszczenie kapitału, pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmie nieruchomość od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych, i w biurze Komisji Rządowej Przychodów Skarbu w Wydziale dóbr i lasów rządowych; o stanie zaś tejże nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu odbyć się mającej w d. 16 (28) Marca 1867 r. publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości poprzednio do b. Klasztorów Ks. Dominikanów Warszawskich należącej, w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr. 226 położonej, składam niniejszą deklaracją, że za tęż nieruchomość postępuję rs. (wypisać liczbami) wyraźnie (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit Kasy (wypisać nazwanie Kasy) na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbą i literami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok).
(Tu podpisać wyraźnie imie i nazwisko).
Mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania).

Warszawa dnia 14 (26) Lutego 1867 r.
Z upow. Dyrektora Głównego,
p. o. Vice-Dyrektora Wydziału,
Dyrektor Kancelarji, Rogalewicz.
Naczelnik Sekcji, Sławiński.

(N. D. 1260). *Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w d. 9 (21) Marca r. b. o godzi. 12 południe, w biurze Komisji Rządowej odbywać się będzie licytacja in plus, przez deklaracje opieczętowane, na sprzedaż części nieruchomości Rządowej przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1076 położonej, a mianowicie na sprzedaż 2,218 łokci kwadrat. miary Warszawskiej tejże nieruchomości. od strony ulicy Królewskiej, wraz z budowlami na tej części znajdującemi się. Licytacja rozpocznie się od ceny rs. 10 za łokieć kwadrat. miary Warszawskiej; deklaracje pisane być winny wyraźnie bez skrobań i poprawek na właściwym papierze stemplowym, podług wzoru poniżej zamieszczonego. Vadium do licytacji oznacza się na rsr. 2,218, które dołączone być winno do deklaracji albo w gotowiźnie lub też w dowodzie Bankowym albo kasy Skarbowej. Po rozpieczętowaniu deklaracji, odbędzie się jeszcze licytacja głośna pomiędzy składającymi deklaracje, od ceny najwyżej w deklaracji podanej.

Warunki licytacyjne i plan nieruchomości, przejrzane być mogą w biurze Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego każdodziennie w godzinach biurowych.

w Warszawie, dnia 20 Lutego 1867 roku.
Vice-Dyrektor, Szerszeniewicz.
3 Naczelnik Sekcji, Sieczkowski.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszeń Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego z daty . . . r. b. podaję niniejszą deklarację, którą obowiązuję się nabyć 2,218 łokci kwadrat. miary Warszawskiej z nieruchomości Rządowej przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1076 położonej i zapłacić za każdy łokieć kwadratowy po rs. . . . kop. . . . (wypisać liczbę i literami wyraźnie), poddając się wszelkim zastrzeżeniom i zobowiązaniom, zamieszczonym w warunkach licytacyjnych, przezemnie odczytanych i podpisanych. Oznaczone wyżej vadium składam w . . . (wypisać czy w gotowiźnie lub też dowodzie i jakim).

Zamieszkanie moje pod N. . . przy ulicy N.

Pisałem w Warszawie d. . . . 1867 r.
(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

(N. D. 1398). *Naczelnik Kancelarji Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 15 (27) Marca r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w biurze Zarządu Komunikacji licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę umundurowania dla służby niższej biura Zarządu Komunikacji na rok 1867 potrzebnego.

Dostawa pomienionego umundurowania wynosi w ogóle rs. 175 kop. 84½.

Szczegółowe warunki licytacji tej dotyczące i wzór de deklaracji, mogą być przejrzane codziennie wyjąwszy świąt i niedziel, w Kancelarji Zarządu od godziny 10 z rana do 3-ej po południu.

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1867 r.
Beneveni.

(N. D. 1569) *Вержболовская Таможня.*

Объявляетъ, что на 21 Марта (2 Апрѣля) с. г. въ 12 часовъ полудня, назначена ею продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно: шелковыхъ по оцѣнкѣ на 268 руб. 5 к., шерстяныхъ 79 руб 86 коп., бумажныхъ 293 руб. 29 коп., чая 147 руб. 60 коп., пуговицъ стеклянныхъ 51 руб. 40 коп., шкуръ бобровыхъ 50 руб., спирта 9 руб. 63 коп., рому 11 руб. 47 к., полотна льнянаго 1,641 руб. 5 коп., и разныхъ товаровъ 58 руб 30 коп., а всего по оцѣнкѣ на 2,611 руб. 10 коп. и по этому желающіе покупать эти товары могутъ явиться въ сію Таможню къ означенному сроку.

Посадъ Кибарты 3 Марта 1867 г.

(N. D. 1397). *Олкушское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе что 24 Марта (8 Апрѣля) 1867 г. въ городѣ Пилица, будетъ производится въ присутствіи Казеннаго Секвестратора глосныя торги на продажу занятаго въ имѣніи Прадла скота оцѣненнаго въ 1,710 руб. ни пополненіе казенной недоимки въ количествѣ 1655 руб. 99½ коп. сер. Желающіе купить означенный скотъ приглашаются въ выше помянутому сроку и мѣсту.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 24 Marca (8 Kwietnia) r. b. odbywać się będzie w mieście Pilicy przed Sekwestratorem Skarbowym głośna in plus licytacja na sprzedaż zajętego w dobrach Pradła inwentarza żywego oszacowanego na rs. 1,710, a to na satysfakcją należności Skarbowych rs. 1,655 k. 99½ wynoszących. Każdy zatem chęć kupna mający, w terminie i miejscu zgłosić się zechce.

г. Олькушъ 25 Февраля (9 Марта) 1867 г.
Помощникъ,
Коллежскій Ассесоръ, Руссоцкій.

(N. D. 1525). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy z Młodeckich Gajewskiej Teodora Gajewskiego Podsędka Sądu Pokoju O-gu Pułtuskiego małżonki w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, czyli obojga małżonków Gajewskich w m. O-wym Pułtusku Gubernji Płockiej zamieszkałych, Jozuego Irlicht właściciela nieruchomości N 1704 w Warszawie w tejże zemieszkałego, Józefa Rejchman handlującego, właściciela domu N. 2426 w Warszawie w temże mieszkającego, wszystkich zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego obrane mających w poszukiwaniu sumy rs. 2083 k 72 i pół z procentem 5% od kapitału rs. 2283 k. 72 i pół od d. 24 Maja (5 Czerwca) 1853 r. do d. 15 (27) Lipca 1864 r. a dalszego procentu od sumy rs. 2083 k. 72 i pół od d. 15 (27 Lipca 1864 r. dla Józefy z Młodeckich Gajewskiej, rs. 2000 z procentem od kapitału rs. 1800 d. 24 Maja (5 Czerwca) 1853 r a od kapitału rs. 200 od d. 15 (27) Lipca 1864 r. dla Jozuego Irlicht rs. 870 k. 84 z procentem 5% od d. 5 Czerwca 1853 r. dla Józefa Rejchman, oraz kosztów od Henryka Hrabi Gomulińskiego obywatela właściciela dóbr ziemskich Rogózno z przyległościami i przynależytościami w O-gu Zgierskim Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego protokułem Satanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 18 (30) Sierpnia i 19 (31) Sierpnia 1865 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Rogózno z przyległościami część lit. A. B. składające się z folwarku Rogózno folwarku Lorinki i Sarnie z wsi czynszowej Kwilno lit. A. B. z pięciu kolonji czyli osad czynszowych Władysławów. Lorinki, Wały, Silne błoto i Rudno, osada czyli nomenklatura młyn Gać (do dóbr tych należy wieś włościańska Wola Rogozińska w której włościanie Manifestem Najwyższym uwłaszczeni zostali) w jurisdykcji Sądu Pokoju O-gu Zgierskiego, Pcie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej w Gminie własnej Roguzno, Parafji Guźno położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Henryka Hrabi Gomulińskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 140, z których lasu jest około włók 12 gruntu włościańskiego około włók 5, mórg 25, gruntu czynszowników około włók 69 zawierające.

Na gruncie dóbr powyższych są następujące zabudowania:

1. Folwark Roguzno.

1. Dwór czyli pałac masiv murowany o parterze i facjatach w ¾ częściach gontami, a w ¼ blachą żelazną kryty, sześć kominów murowanych mający.

2. Dziedziniec duży niebrukowany w środko którego jest kląb drzewkami i kwiatami oraz trawą upiększony.

3. Kuchnia czyli dom drewniany parterowy gontami kryty, komin murowany mający.

4. Wozownia chlewy i kurnik z drzewa gontami kryte.

5. Kloaka z drzewa gontami kryta.

6. Dwór stary z drzewa gontami kryty o dwóch kominach murowanych.

7. Domek z drzewa gontami kryty o jednym kominie murowanym.

8. Kuchnia czyli domek murowany gontami kryty o jednym kominie murowanym z piwnicą murowaną.

9, Dom lepiony z gliny na podmurowaniu słomą kryty, dwa kominy murowane mający, przy domu tym są cztery przystawki na chlewy przystawione małe pod słomą.

10. Chałupa z drzewa słomą kryta o jednym kominie murowanym przy tej przystawka na chlew z drzewa pod słomą.

11. Chałupa z kuźnią lepiona słomą kryta komin murowany mająca który zajmuje kowal Hipolit Falkowski płatny ze dworu rocznie rs. 90. odrabia roboty bezpłatnie, ma w dodatku gruntu morgę jedną, ordynarji różnego zboża korcy 10 i pół.

12. Karczma lepiona z gliny słomą kryta komin murowany mająca, z tyłu której jest piwniczka przymurowana.

13. Zajazd czyli stajnia murowana na podmurowaniu z cegieł słomą kryta o dwóch wierzejach dwuskrzydłowech na przestrzał

14. Domek mały z gliny lepiony w części z cegły ściany przekładane mający, o jednym kominie murowanym słomą kryty.

15. Stuonia kamieniem polnym cembrowana pod wystawą z bali drewnianych. Karczmę i stajnią zajmuję karczmarz Wojciech Kowalewski, szynkujący dworską wódkę, ma 21 garniec w zysku i mórgę gruntu pod kartofle, płaci rocznie dziedzicowi za umową słowną rs. 45.

16. Spichrz łącznie ze stajniami murowany gontami kryty.
17. Budynek na owczarnią i wołownią murowany gontami kryty.
18. Szopa z drzewa na porządki w części dach z desek mający.
19. Stodoła murowana słomą kryta przy której jest wystawka z drzewa pod słomą czyli kierat do młocarni.
20. Dzwonek metalowy na postumencie drewnianym.
21. Figura przy drodze murowana z krzyżem żelaznym.
22. Ogród fruktowy i warzywny mieszczący w sobie prócz wielu drzew dzikich rodzajnych starszych i młodszych około sztuk 200, krzewów agrestów i porzyczek około sztuk 50 w ogrodzie tym jest altana pod gontami i huśtawka, z ogrodu tego owoc dzierżawi Jan Nowak płaci dworowi rocznie rs 45 i daje dworowi owocu korcy 6 $^{1}/_{4}$.

Pomiędzy dziedzińcem pałacowym a gumnanami jest stawik mały nadto obok pałacu jest kanał dość obszerny w małej części zarybiony.

Folwark Sarnie.

23. Domek drewniany słomą kryty, komin murowany mający:
24. Stodoła z drzewa słomą kryta.
25. Owczarnia z oborą z drzewa pod słomą.
26. Studnia drzewem cembrowana.

W domu powyżej opisanym mieszka służba dworska.

Folwark Lorinki.

27. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.
28. Chałupa z drzewa słomą kryta z kominem murowanym.
29. Spichlerek i obora z drzewa słomą kryte.
30. Obora z drzewa słomą kryta.
31. Owczarnia murowana słomą kryta.
32. Stodoła z drzewa słomą kryta.
33. Dziedziniec niebrukowany trawą zarosły.
34. Studnia drzewem cembrowana z żórawiem.
35. Ogrodzenia z żerdzi droga przed domami topolami wysadzona.

W folwarku tym mieszka służba dworska oraz gajowy Maciej Podolski pobiera rocznej pensji rs 22 k. 50 ordynarji różnego zboża korcy 10 i pół morgę gruntu, Hersz Borensztejn pachciarz ma w pachcie dworskich krów 20, płaci od krowy rocznie rs. 9 w dodatku ma mieszkanie.

We wszystkich folwarkach jest jeden rządca Józef Jastrzębski pobiera pensji rocznie rs. 150 ma mieszkanie i stół we dworze.

Młyn Gać:

1. Młyn wodny z drzewa o dwóch gankach gontami kryty, z kominem murowanym, obejmujący zarazem mieszkanie.
2. Budynek mały czyli jagielnik z drzewa gontami kryty.
3. Stodoła i obora z drzewa słomą kryte, przy młynie na rzece Moszczenicy jest most drewniany z bali na pogródkach z poręczami drewnianemi, młyn ten z zabudowaniami i jednastu morgami gruntu dzierżawi za kontraktem prywatnym Jakób Rychlewski młynarz na dwa lata, poczynając od św. Wojciecha czyli od dnia 23 Kwietnia 1865 r. do tegoż czasu 1867 r. i płaci rocznie do dworu rsr. 325.

Inwentarz w dobrach tych, żywy i martwy znajduje się po szczególe w akcie zajęcia opisany.

Wieś włościańska Wola Roguzińska W tej wsi mieszkają włościanie, Najwyższym Ukazem uwłaszczeni, w liczbie 33 posiadający obecnie własne grunta, co do obszerności w akcie zajęcia wymienione.

Wieś czynszowa Kwilno:

W tej wsi jest chałup 51, z obórkami, chlewikami i przystawkami, prócz tego jest karczma i kuźnia i w takowej zamieszkują czynszownicy uwłaszczeni, którzy dawniej dziedzicowi, a dziś do kasy Powiatu Łęczyckiego w ogóle za cały rok rsr. 127 wynoszą.

Karczmarz w tej wsi, płaci suchej arendy do dworu rsr. 45 rocznie i pobiera 20 garniec wódki na swą korzyść.

Kolonja Silne Błoto:

Kolonję te, zajmuje Michał Rode, ma gruntu mórg 60 tytułem wieczystej dzierżawy, obecnie opłaca jedną trzecią część poprzedniej ceny do kasy Powiatu Łęczyckiego.

Kolonja Rudno.

Kolonję tę zajmują koloniści, jest ich 5-u uwłaszczeni, płacą jedną trzecią część poprzedniej do rządu.

Kolonja Wały.

Podobnież opłacają, jest ich 7 u czynszowników.

Kolonja Lorniki, 12 czynszowników.

Kolonja Władysławów 24, również opłacają jak powyżsi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Heljodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego, w mieście Łodzi urzędującemu, na ręce własne.
2. Józefowi Fryszka, wójtowi gminy Roguzno we wsi Kwilno Okręgu Zgierskim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d 16(28) Października 1865 r.

Wniesione do księgi wieczystej dóbr ziemskich Roguzno i Kwilno w dniu 4 (16) Listopada 1865 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Lutego 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1865 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1865 roku.

R. D. Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 3 (15) Lutego, 17 Lutego (1 Marca) i 3 (15) Marca 1866 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Rogózno z przyległościami część lit. *A*, *B*, składającej się z folwarku Rogozno, folwarku Lorinki i Sarnie, z wsi czynszowej Kwilno lit. *A*, *B*, z pięciu kolonji czyli osad czynszowych Władysławów, Lorinki, Wały, Silne Błoto i Rudno osady czyli nomenklatury młyn Gać z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej położonych, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 3 (15) Marca 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 r. godz. 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod N. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia, zacznie się od sumy rs. 30,000 jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego. Na przypadek gdyby przed terminem ostatecznego przysądzenia, Komisja Likwidacyjna wydała obwieszczenia o przyznaniu dla dóbr tych wynagrodzenia likwidacyjnego, w takim razie stosownie do ostatniego ustępu § 6, warunków licytacyjnych od $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych wynalezionego, kwota przyznana jako wynagrodzenie likwidacyjne potrąconą zostanie i dopiero od sumy pozostałej, licytacja się zacznie.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1866 roku.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym dobra ziemskie Rogózno z przyległościami przysądzone zostały przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs. 30,000 i Trybunał wyrokiem daty 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 12 (24) Września 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja rozpocznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynaleźć się mianego.

Nadmienia się, że Trybunał tutejszy wyrokiem daty 31 Marca (12 Kwietnia) 1866 r. zapadłym, do warunków licytacyjnych uczynił dodatek.

„Przedmiotem sprzedaży są tylko grunta dworskie do wywłaszczonego dłużnika należące, grunta włościańskie wyłączają się także od sprzedaży, listy likwidacyjne za też grunta przypadające, które będą wierzycielom hypotecznym właściwym porządkiem wypłacone".

Warszawa d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin powyższy z powodu zaszłych sporów odbytym bydź nie mógł, zatem Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 28 Lutego (12 Marca) 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Rogózno z przyległościami, na dzień 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezionego, to jest od sumy rs. 35,414.

Warszawa d. 28 Lutego (12 Marca) 1867 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 1563) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Hilarego Korockiego budowniczego dawniej w mieście Augustowie obecnie w mieście Gubernialnem Suwałkach zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Karpińskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 7,725 z procentem od dnia 1 Lipca 1866 r. i kosztów od Marcelego Żyznowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2428 położonej w dobrach Niedźwiada Okręgu Lubartowskim Gubernji Lubelskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Piotra Makulec byłego urzędnika w Warszawie pod Nr. 257 zamieszkałego obrane mającego protokułem Leona Czamańskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 6 (18) Sierpnia 1866 r. sporządzonym; w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr. 2428 w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym V i VI, w gminie tegoż Cyrkułu pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II, na gruncie czynszowym z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 4 kop. 57 $^{1}/_{2}$ położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Marcelego Żyznowskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 10,000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o dwóch piętrach z frontem, a od tyłu o trzech, blachą kryty, 7 kominów murowanych mający.
2. Oficyna piętrowa masiv murowana, karpiówką kryta, z piwnicami i suterynami murowanemi o 1 kominie murowanym.
3. Przybudowanko murowane parterowe, blachą kryte z kominem murowanym.
4. Zabudowanie z drzewa deskami kryte, komórki w sobie mieszczące.
5. Zabudowanie z drzewa karpiówką kryte. mieszczące w sobie stajnie i oborę.
6. Kloaka z drzewa deskami kryta.
7. Śmietnik z bali.
8. Podwórze w części brukowane.
9. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
10. Sztachety drewniane zielono malowane z takąż bramą i furtką.
11. Ogród w części warzywny, w części owocowy, w którym jest drzewek owocowych około sztuk dwudziestu kilku i kilkadziesiąt krzewów agrestowych, pożyczkowych i innych.
12. Altana z łat gontami kryta z ławeczkami, sztachetami ogrodzona.

W nieruchomości tej jest dwudziestu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Karpińskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale pierwszym przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w dniu 7 (19) Listopada 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 16 (28) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Karpiński Obrońca przy Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grud.) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grud.) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży subhastowanej nieruchomości Nr. 2428 w Warszawie w dniu 16 (28) Stycznia, 30 Stycznia (11 Lutego) 13 (25) Lutego 1867 r. oraz przygotowawczego przysądzenia na dzień 27 Lutego (11 Marca) 1867 r. wyznaczonego i wpisanego, a zodroczenia w dniu 28 Lutego 12 Marca 1867 r. odbytego, na którem takowa przygotowawczo Józefowi Karpińskiemu Obrońcy przy Radzie Stanu za rubli srebrem ośm tysięcy przysądzoną została.

Trybunał Cywilny w Warszawie w tymże dniu 28 Lutego (12 Marca) 1867 r. wydanym termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2428 w Warszawie wyznaczył na dzień 1 (13) Maja 1867 r. który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej odbywanych w wydziale I, o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem sprawy z regestru subhastacyjnego.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku jaki biegli wynajdą.

Vadium oznaczone jest na rs. 3,000.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 1529*) *Pisarz Trybunału Cywilnego I-ej Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Mojżesza Bloch Negocjanta i właściciela nieruchomości w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, od którego tenże Patron za Obrońcę jest ustanowiony i sprzedaż dóbr ziemskich Prazmowa z przyległościami w drodze przymuszonego wywłaszczenia w poszukiwaniu sumy rsr. 3,540 z procentem od Romana Domaniewskiego jako właściciela dóbr Prazmowa tamże zamieszkałego, zajętych popiera. Protokułem Komornika Trybunału w dniu 29 Października (10 Listopada) 1866 roku sporządzonym, zajęte zostały w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Prazmow składające się z wsi i folwarku Prazmow z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, z wszelkiemi dochodami i użytkami, z tem wszystkiem co całość dóbr stanowi z wyłączeniem gruntów na własność włościan przeszłych. Dobra te graniczą na wschód słońca z dobrami Witowem i miastem Burzeninem, na południe z dobrami Strzałki, na zachód z dobrami Beatkowem, a na północ z Wólką i Witowem, odległe są od miasta Sieradza wiorst 14, Złoczewa 13, Burzenina 3, Widawy 10, należą do gminy Majaczowice Parafji Burzenin, położone w Powiecie i Okręgu Sieradzkim Gubernji Warszawskiej, których hypotecznym właścicielem jest Roman Domaniewski w Prazmowie zamieszkały i w jego naturalnym znajdują się posiadaniu. W dobrach tych w granicach od dóbr Witowa nastąpiła zamiana gruntu w przestrzeni 1 morga i 45 prętów kwadratowych zresztą granice nie są sporne, a całe dobra mają przybliżonym sposobem około włók 42 mórg 20 prętów kwadratowych 250 czyli dziesiatyn 645 miary ruskiej, grunta należą do klasy II. III. IV. Znajdują się zabudowania dworskie i gospodarskie potrzebem miejscowym odpowiednie.

Na gruncie jest inwentarz żywy i martwy, którego ilość jak i wysiewu w akcie zajęcia wymienione. Podatki dworskie do kasy Powiatu Sieradzkiego opłacić się winne wynoszą rubli sreb. 193 kop. 19 $^{1}/_{2}$. Szczegółowy opis dóbr zajętych Prazmowa pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i ich ilości, oraz innych szczegółów znajduje się w protokule zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie równie zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może.

Protokuł zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Sieradzkiego Władysławowi Porczyńskiemu w d. 10 (22) Grudnia 1866 a Wójtowi Gminy Majaczewice do której dobra Prazmów należą, Aleksandrowi Hintz w d. 17 (29) Grudnia tegoż roku obydwom do rąk własnych, następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Prazmowa w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu d. 17 (29) Grudnia tegoż roku wniesiony i wpisany, zaś do księgi zaregestrowań na ten cel w biurze Pisarza Trybunału d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1866/7 r. wpisany i zaregestrowany został.

Publikacje te w tych czasach odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych i sprzedaży na audjencji wspomnionego Trybunału w d. 2 (14) Lutego 1867 roku o godzinie 10 z rana nastąpiło drugie 16 (28) Lutego a trzecie 2 (14) Marca t. r. odbyło się, poczem termin do temczasowego przysądzenia na dzień 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. godzinę 10 zrana na audjencji Trybunału oznaczony został. Popierający sprzedaż podaje za dobra te sumę rs. 15,000.

W Kaliszu, dnia 3 (15) Marca 1867 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

(*N. D 1528*) *Pisarz Trybunału Cywilnego*
I-ej Instancji
Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Roberta Pusch właściciela nieruchomości głównego opiekuna nieletnich Aleksandra, Florentyny i Wandy rodzeństwa Ratke po niegdy Karolu i Elżbiecie małżonkach Ratke pozostałych dzieci, w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, od którego tenże Patron na Obrońcę jest ustanowiony i sprzedaż dóbr ziemskich Stęplewa z folwarkiem Swarzyn w drodze przymuszonego wywłaszczenia w poszukiwaniu sumy rubli srebrem 3,000 z procentem od daty ostatniego kwitu od Florjana Ignacego Pętkowskiego należnej zajętych, popiera. Protokółem Komornika Trybunału Franciszka Roweckiego na gruncie dóbr w dniu 26 Września (8 Października) rozpoczętym, a 27 Września (9 Października) 1866 r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Stęplew, składające się z wsi i folwarku Stęplew, oraz folwarku Swarzyn zwanego z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wyłączeniem z pod zajęcia i sprzedaży zabudowań i gruntów na własność włościan przeszłych, z resztą wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, zaroślami i pastwiskami z tem co całość ich stanowi i w tym ograniczeniu jak się teraz znajdują. Dobra te graniczą na wschód słońca z dobrami Wolą Świniecką i Kikami, na południe z kolonją Grabiszewem do Kik należącą i dobrami Gorzewem; na zachód z Pęgowem, a na północ z Zaborowem i Kraskami, odległe są od miasta okręgowego Warty wiorst 35, powiatowego Kalisza 60, Uniejowa 8, Poddębie 16, a Dąbia 10, należą do parafji Wielenin Gminy Zelgoszcz, położone w Powiecie Kaliskim okręgu Wartskim Gubernji Warszawskiej, których właścicielem jest Florjan Ignacy Pętkowski w wsi Stęplewie zamieszkały i pozostają w jego posiadaniu. Granice są niesporne w jednym tylko punkcie od strony Woli Świnieckiej, włościanie z tychże dóbr roszczą pretensją w boru około dwóch mórg, całe dobra mają przybliżonym sposobem rozległości około włók 29, mórg 26, prętów 250, czyli dziesiatyn 450 na miarę ruską, grunta należą do klasy II. III, IV i V. Znajdują się zabudowania dworskie i gospodarskie potrzebom gosparstwa odpowiednie, oraz karczma, w której mieszka kowal Franciszek Piotrowski, a w której w chwili zajęcia trunków nieszynkowano. jest także wiatrak wydzierżawiony Andrzejowi Karbowskiemu za czynsz roczny rubli srebrem 60. Na gruncie jest inwentarz żywy i martwy, którego ilość jak i wysiewu w akcie zajęcia wymieniona. Podatki dworskie do kasy Powiatu Kaliskiego opłacać się winne wynoszą rubli srebrem 175 prócz procentu od pożyczki Bankowej.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Stęplewa pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i ich ilości, oraz innych szczegółów znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego i w biórze Pisarza Trybunału, gdzie również zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Wartskiego Ludwikowi Henrych do rąk własnych dnia 3 (15) Listopada r. b. i Wójtowi Gminy Zelgoszcz, do którego Stęplew dobra należą, Dyonizemu Trzebińskiemu w dniu 1 (13) Listopada r. b. do rąk własnych, następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Stęplewa w Kancelarji Ziemiańskiej dnia 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. wniesiony i wpisany, a do księgi zaaresztowań w biurze Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego I-ej instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny stojącym.

Pierwsze ogłoszenie waruuków licytacji i sprzedaży na audjencji namienionego Trybunału w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 roku o godzinie 10 z rana nastąpiło, drugie w dniu 7 (19) Lutego, a trzecie w dniu 21 Lutego (5 Marca) t. r. odbyło się. Poczem termin do temczasowego tych dóbr przysądzenia na dzień 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału oznaczony został. Popierający sprzedaż podaje za dobra te sumę rs. 8,000 w gotowiznie.

Kalisz d. 23 Lutego (7 Marca) 1867 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

(*N. D. 1531*). *Pisarz Trybunału Cywilnego*
I-ej Instancji
Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniny Makowskiej wdowy, właścicielki nieruchomości w Sieradzu zamieszkałej, a zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu, dla siebie obrane mającej, od ktorej tenże Patron za Obrońcę jest ustanowiony i subhastacją dóbr ziemskich Sobiepany *A*, *B*, *C*. z przyległościami, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,000 z procentem, od Jarosława Kobierzyckiego należnej popiera, protokółem Komornika Trybunału Franciszka Roweckiego, na gruncie dóbr, w niu 5 (17) Października 1866 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE SOBIEPANY *A. B. C.* składające się z folwarku i wsi Sobiepany A. B. C z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, zaroślami i pastwiskami, z tem wszystkim co całość dóbr stanowi, bez żadnego wyłączenia, tak jak one właściciel posiada i w ograniczeniu jak się znajdują.

Dobra te graniczą: na wschód słońca zdobrami Brody i Kozubami, na południe zdobrami Podole, na zachód z Branicą, a na północ z Brzeskami, odległe od miasta Szadku wiorst 18, Sieradza 17, Zduńskiej Woli 9, Widawy 11, Burzenina 8, należą do parafji Grabno gminy Wola Wężykowa położone w Powiecie Sieradzkim, Okręgu Szadkowskim Gubernji Warszawskiej, których właścicielem jest Jarosław Kobierzycki, we wsi Podolach zamieszkały.

Granice są jawne niesporne, a cełe dobra mają przybliżonym sposobem rozległości około włók 17, mórg 27, prętów 200, czyli dziesiatyn 270 na miarę ruską. Grunta należą do klasy II. III IV i V. Znajdują się zabudowania: dworek, owczarnia i stodoła, karczmy ani szynku niemasz jak równie i inwentarza.

Podatki dworskie do kasy Powiatu Sieradzkiego opłacać się winne, wynoszą rs. 72 kop. $90\frac{1}{2}$. Szczegółowy opis dóbr zajętych Sobiepany A. B. C. pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i innych szczegułów znajduje się w protokule zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego i w biurze Pisarza Trybunału. gdzie równie zbiór objaśnień i warunków, każdego czasu przejrzany być może.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego Juljanowi Otockiemu i wójtowi gminy Wola-Wężykowa, do której Sobiepany A. B. C. należą, Benedyktowi Kurasiewiczowi, do rąk własnych w dniu 10 (22) Listopada 1866 r., następnie do ksiąg wieczystych dóbr zjemskich Sobiepany, w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu dnia 21 Listopada (3 Grudnia) t. r. wniesiony i wpisany, a do księgi zaaresztowań na ten cel w biurze Pisarza Trybunału utrzymywanej, w dniu 5 (17) Grudnia t. r zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych, odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny stojącym

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji wspomnionego Trybunału w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) 1867 r. o godzinie 10 z rana nastąpiło, drugie 10 (22) Lutego, a trzecie 24 Lutego (8 Marca t. r. odbyło się poczem termin do temczasowego przysądzenia dóbr tych na dzień 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r. godzinę 10 z rana, na audjencji Trybunału miejscowego oznaczony został.

Popierająca sprzedaż, za dobra podała rsr. 6,000.

Kalisz d. 24 Lutego (8 Marca) 1867 r.
Asesor Kolegjalny J. Migórski.

(N. D. 1562). W dniu 10 (22) Marca o godzinie 9 rano na placu pod Lwem zwanym, o godz. 10 na targu Sewerynów, o godz. 11 na placu przed 3 Krzyżami, o godz. 12 na targu Grzybów zwanym w Warszawie, w egzekucji Sądowej zajęte ruchomości, jako to: fortepian machoniowy, meble machoniowe, jesionowe i sprzęty gospodarskie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Magnuski, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. *1107*). *Sąd Poprawczy w Kaliszu.*

Od osoby podejrzanej ode' rano łyżkę platerowaną i chustkę wełnianą w depozycie Sądu tutejszego znajdujące, wzywa więc niewiadomego właściciela, ażeby po odbiór tych przedmiotów z dowodami własność usprawiedliwiającemi w przeciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosił się. Po upływie tego czasu stosownie do przepisów postąpionem będzie.

Tyniec, dnia 2 (14) Lutego 1867 roku.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

(N. D. *1283*). *Sąd Policji Poprawczej*
w Płocku.

Zapozywa Franciszka Świtkiewicza ostatecznie w wsi Bronisławice Gminie Pomiechów Powiecie Płockim mieszkającego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w Sądzie tutejszym do posłuchania wyroku w ciągu najdalej dni 30 stawił się lub o teraźniejszym miejscu przebywania wiadomość Sądowi naszemu udzielił pod skutkami prawa.

Płock d. 16 (28) Lutego 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

(N. D. *1460*). *Sąd Policji Poprawczej*
w Pułtusku.

Zapozywa Chaima Lejzora Engel furmaństwem trudniącego się, ostatecznie w Nasielsku zamieszkałego i w Przasnyszu za paszportem przebywającego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby natychmiast, a najdalej w ciągu dni 20 w Sądzie tutejszym stawił, gdyż w przeciwnym razie podług prawa z nim postąpionem będzie.

Pułtusk, dnia 16 (28) Lutego 1867 roku.
Sędzia Prezydujący, Szkiarski.

(N. D. 1434) *Sąd Poprawczy*
w Lublinie.

Zapozywa Borka Rotensztajn komisanta przedsiebierstwa transportu soli, aby dla ustanowienia istoty czynu w pewnej sprawie dotyczącej tegoż przedsiebierstwa, w przeciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybył, lub o miejscu swego zamieszkania Sąd zawiadomił.

Lublin dnia 14 (26) Lutego 1867 roku.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(N D. 1207). *Sąd Policji Poprawczej*
w Płockn.

Wzywa niniejszym Mośka Szrajer dawniej w mieście Mławie z mieszkałego a obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby się w dniach 30 od daty tego wezwania stawił w Sądzie tutejszym do publikacji wyroku w sprawie przeciwko niemu zapadłego, w razie zaś przeciwnym listami gończymi ściganym będzie.

Płock, d. 8 (20) Lutego 1867 roku.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

(*N. D 1488*) *Sąd Policji Poprawczej*
w Płocku.

Zapozywa Scholastykę Orylską, stale we wsi Sosnowie Gminie Rogowo Powiecie Lipnowskim zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby w sądzie tutejszym w dniach najdalej 30, w sprawie własnej stawiła się pod skutkami prawa.

Płock d. 21 Lutego (5 Marca) 1867 r.
Sędzia Prezydujący Nowodworski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 1564). **Dwa weksle**, jeden z d. 13 Lipca 1865 r przez J. Lemesznik na rubli sr 132, do którego należy się reszty rubli sr 42; drugi z dnia 13 Sierpnia 1867 r. przez L. Rubickiego na rubli sr. 108, do którego należy się tylko rubli sr 20, obadwa na rzecz J. Krasuckiego wystawione, przypadkowym sposobem zaginęły Uprasza się znalazcę o zwrócenie takowych za **nagrodą** do Krasuckiego pod Nr. 2257 w Warszawie zamieszkałego. Ostrzega się przytem, że weksle nie mogą mieć żadnego znaczenia, gdyż stosowne ostrzeżenia gdzie należy porobione zostały. (1–3462).

(N. D. 1574)

W Nr. 62 Dziennika Warszawskiego, z d. 5 (17) Marca r. b. i w Nr. 63 i 64 Kurjera Warszawskiego, z dnia 4 (16) i 6 (18) t. m. i r. ogłoszona o skradzionych w Hotelu Paryzkim, **8 Listów Likwidacyjnych** po rsr. 250 na sumę rsr 2.000, pod następnemi numerami: 013274. 013275, 013276, 013277, 0132778, 013279, 013280, 013281. Ponieważ listy te znalezione zostały, przeto zastrzeżenie w powyższym ogłoszeniu uczynione. dla wykreślenia onych z listy zarzut mających niniejszem odwołuje się. Nadto z powodu, że pierwsze ogłoszenie było za ogółowe, aby nieuwłaczać właścicielowi Hotelu Paryzkiego nadmienia się, że uronienie miało miejsce nie w numerze hotelu lecz w gabinecie restauracji tamże znajdującej się i że nikt ze służby hotelowej ani restauracyjnej nie miał w tem udziału.

(3464) **Karol Grzymała.**

(N. D. 1413). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 13,240 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 27 Marca r. 1867, to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie. duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.